Dziś 10 stron

Nr. 199. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem — Łódź, Piątek, 22 lipca 1927 r. — Rok X

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119 | Cena 20 groszy | Telefony „Głosu Polskiego"— Redakcja dzienna 19-71 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

## Ziemianin Borkowski
### ma objąć niebawem województwo lwowskie

Warsz. korespondent „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Rada ministrów zbierze się w poniedziałek. Omawiana będzie m. in. nominacja p. Borkowskiego, ziemianina z okolic Lwowa, na stanowisko wojewody lwowskiego.

## Chleb musi stanieć
### przynajmniej 15 groszy na bochenku

Z Warszawy donoszą:

W pierwszych dniach sierpnia spodziewane jest pojawienie się mąki z nowych zbiorów żyta.

W związku z tem władze rządowe oczekują pokaźnej zniżki cen mąki i chleba. Ceny te powinny przeciętnie spaść o 20 proc. t. j. z 53.5 na 42 złote za kwintal (100 kg.)

Chleb powinien stanieć conajmniej o 15 groszy na bochenku.

## Rewizja celna w drodze
### dla podróżujących do Czech i Austrji

PRAGA, 21 lipca. (Pat.) — Celem polepszenia połączenia kolejowego Warszawa - Praga i Warszawa - Wiedeń, kontrola celna i paszportowa ma się odtąd odbywać w obu kierunkach w drodze między Dziedzicami a Boguminem, wobec czego dotychczasowy postój w Piotrowicach będzie zniesiony i czas trwania drogi skrócony conajmniej o godzinę.

## Senat francuski
### odmówił kredytów na olimpjadę

PARYŻ, 21 lipca. — Francuski komitet olimpijski zawiadamia, że Francja nie weźmie udziału w igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie w roku 1928, ponieważ senat francuski odmówił udzielenia żądanych na ten cel kredytów.

## Sacco i Venzetti głodują

LONDYN, 21 lipca. (ATE.) — Z Nowego Yorku donoszą, iż komuniści Sacco i Venzetti rozpoczęli głodówkę. Venzetti od 2 dni bierze tylko czarną kawę. Władze więzienne zarządziły przymusowe odżywianie więźnia.

## Ferje letnie
### parlamentu angielskiego

LONDYN, 21 lipca. (ATE.) — Ostatnie posiedzenie parlamentu angielskiego odbędzie się 30 sierpnia, poczem nastąpi przerwa letnia do 8 listopada. Projekt ustawy ograniczenia imigracji cudzoziemców do W. Brytanji nie będzie rozpatrywany na obecnej sesji i odroczony zostanie do jesieni.

**Dr. med. J. LEYBERG**
choroby skóry, weneryczne i dróg moczopłciowych
powrócił
Godz. przyjęć od 1—2 i od 5—7 po poł.
Traugutta 5, Telefon 7-73.

# Michał -- 6-letni król Rumunji

## Imponujący przebieg uroczystości obwołania młodocianego władcy

**BUKARESZT, 21. — Obwołanie zmiany panowania odbyło się z wielkim ceremonjałem w gmachu parlamentu. Ulice dokoła parlamentu zalegał stutysięczny tłum. 5tysięczny garnizon stolicy stał pod bronią. Oficerowie i żołnierze mają czarne opaski na ramionach. Na dwie godziny już przed oznaczoną na ceremonjał chwilą, deputowani i senatorowie zajmować zaczęli miejsca. Wszyscy ubrani czarno z wyjątkiem włościan, którzy przybyli w narodowych strojach. Loże przepełnione dyplomatami. Na specjalnie wzniesione podjum wstąpił ubrany w czerwony aksamitny strój metropolita Mołdawji Pimen w asyście dwóch kapłanów w złotem szytych kapach z krucyfiksami w rękach. Punktualnie w chwili oznaczonej na akt obwołania pojawił się Jonel Bratianu ze wszystkimi członkami gabinetu i przywódcą opozycji Juljuszem Moniu! Drzwi otwarte zostały uroczyście, a prezes parlamentu zawołał: „Jego Majestat król Michał Pierwszy"! We drzwiach pojawił się 6-letni król, prowadzony przez matkę, księżnę Helenę, b. małżonkę ks. Karola.**

**Wszyscy zgromadzeni wnieśli entuzjastyczny okrzyk: „Niech nam długo żyje król Michał"! Za królem i jego matką ukazały się w tej chwili postacie córek zmarłego króla, królowej jugosłowiańskiej Marji i uroczej księżniczki Ileany. Wszystkie 3 księżne miały twarze zapłakane i odziane były w czarne suknie i woale żałobne.**

Król — dziecię.

Zmarły król Ferdynand.

## Ostatnia podróż króla Ferdynanda

BUKARESZT, 21. (PAT)—Pociąg ze zwłokami króla Ferdynanda odjechał z Sinaja o godz. 13. Dworce na wszystkich stacjach, przez które przejeżdżał pociąg, były przybrane kirem. Zgromadzona na peronach publiczność przybywała oddawać hołd zwłokom zmarłego króla.

O godz. 17 pociąg przybył do Bukaresztu. W chwili wjazdu pociągu na dworzec, armaty ustawione przy pałacu królewskim oddały 100 wystrzałów.

Na dworcu zebrali się członkowie Rady Regencyjnej i rządu, metropolita, przedstawiciele wszystkich władz cywilnych i wojskowych.

* * *

SINAJA 21. (PAT)—Tysiące osób przedefilowało dziś rano przed trumną mieszczącą zwłoki króla Ferdynanda. W godzinach południowych trumna przewieziona została na lawecie armatyna dworzec kolejowy. Za trumną posuwała się rodzina królewska, członkowie rządu oraz tłumy publiczności. Na całej przestrzeni do dworca ustawione były szpalery utworzone z młodzieży szkolnej i delegacji ze wszystkich stron kraju.

## Sławne panowanie zmarłego króla

BUKARESZT, 21. (PAT)—Prasa jednomyślnie przypomina sławne panowanie zmarłego króla Ferdynanda, który dokonał zjednoczenia wszystkich rumunów i przeprowadził wielkie reformy demokratyczne stanowiące fundament wielkiej Rumunji.

## Rada regencyjna wyda orędzie
### do narodu, który zachowuje zupełny spokój

**BUKARESZT. 21.7. ATE. W Rumunji panuje spokój. Władze i ludność przygotowują się do uroczystego pogrzebu króla. Ks. Karol według relacji poselstwa rumuńskiego w Paryżu, nieweźmie udziału w pogrzebie swego ojca.**

**Dziś odbyło się posiedzenie gabinetu i rady regencyjnej, na którem omawiane były najważniejsze zagadnienia polityki wewnętrznej. Rada regencyjna przygotowuje orędzie, które ma być na pierwszem posiedzeniu po pogrzebie króla podpisane.**

## Były następca tronu ks. Karol
### ma wzbroniony powrót do ojczyzny

**BUKARESZT. 21.7 — Rząd premjera Bratianu zawiadomił telegraficznie byłego następcę tronu rumuńskiego, ks. Karola o śmierci króla Ferdynanda. Równocześnie przypomniał, że na podstawie uchwały z dnia 4 stycznia 1926 r. ks. Karol w dalszym ciągu nie posiada praw do tronu. Powrót ks. Karola do kraju jest wzbroniony. Ewentualnemu powrotowi ks. Karola rząd gotów jest przeszkodzić siłą zbrojną.**

# Zarząd miasta Lublina
## znajduje się całkowicie w rękach P. P. S.

**Lubelski koresp. „Głosu Polskiego" telef.:**

**W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej Lublina, na którem przystąpiono do wyboru nowego zarządu miasta.**

**Prezydentem został poseł Antoni Pączek (P.P.S.)**

**Z tego samego stronnictwa wybrano dwuch wiceprezydentów i dwuch ławników.**

**Natomiast na pozostałych ławników wybrani zostali radni z Bundu prawicy żydowskiej i z ZLN**

**Prezesem rady miejskiej został dyrektor gimnazjum, Władysław Kunicki.**

# 10-lecie rewolucji komunistycznej

## obchodzone będzie w całej Rosji uroczyście

### Masowe demonstracje, pochody i obchody trwać będą dwa dni

MOSKWA, w lipcu. Choć jeszcze całe trzy miesiące dzielą od dnia 10-letniej rocznicy rewolucji komunistycznej, cała Rosja stoi już teraz pod znakiem przygotowań jubileuszowych. Nie sposób opisać w krótkiej korespondencji całej tej akcji, jaką w związku ze zbliżającym się obchodem 10-lecia rewolucji, rozwinęły urzędy i rozmaite instytucje sowieckie. — We wszystkich miastach i miasteczkach unji sowieckiej powstały najrozmaitsze komitety jubileuszowe, których zadaniem jest przygotowanie uroczystych obchodów.

Władze centralne przypisują obchodowi dziesięciolecia rewolucji wielkie znaczenie agitacyjne. W ramach uroczystości jubileuszowych odbędą się więc liczne wiece i akademje, na których wygłoszone zostaną referaty o „zdobyczach" rządu sowieckiego zarówno w samem państwie, jak i na arenie międzynarodowej.

Zewnętrzna strona uroczystości będzie właściwie tylko dekoracją, sama zaś istota obchodu polegać będzie na propagowaniu idei państwa socjalistycznego.

Sekretarjat Centralnego komitetu organizacyjnego, którego zadanie polega na kierowaniu wszystkiemi przygotowaniami jubileuszowemi, zaznacza w swym okólniku do poszczególnych komitetów prowincjonalnych, że **„w dniu dziesięciolecia dyktatury proletarjatu masy robotników i włościan sporządzić powinny bilans zdobyczy rewolucji, by móc z większą jeszcze pewnością kontynuować dzieło, rozpoczęte w roku 1917."**

W czasie przygotowawczej propagandy uroczystości należy utrwalić w pamięci mas najważniejsze etapy walki z roku 1927. A dlatego to w organizacji obchodu jubileuszowego biorą udział oprócz oficjalnych organów sowieckich również instytucje gospodarcze, związki zawodowe, spółdzielnie, komsomolcy i pionierzy, organizacje robolnic i włościanek, armja czerwona i wszystkie organizacje społeczne — to jest całe bez wyątku państwo.

Zadaniem chwili obecnej jest dostarczenie czytelnikom sowieckim licznych broszurek i książek, poświęconych znaczeniu dziesięcioletniego jubileuszu rewolucji komunistycznej. Literatura ta w najrozmaitszych językach kolportowana jest masowo wśrod ludności poszczególnych republik związkowych. —

Główne formy uroczystości jubileuszowych będą następujące: 1) Masowe demonstracje polityczne, 2) inscenizacja wydarzeń rewolucyjnych, 3) uroczyste pochody, w których demostrowane będą rewolucyjne zdobycze gospodarcze, polityczne, kulturalne i społeczne, 4) wiece robotnicze.

Uroczystości jubileuszowe trwać będą dwa dni. W ramach uroczystości mają się również odbyć wystawy historyczne, gospodarcze i t. p.

Zaznaczyć jeszcze wypada, że do obchodu jubileuszowego gorączkowo szykuje się kino sowieckie. Pod kierownictwem reżysera, Eizensztajne „nakręcany" jest obecnie olbrzymi film rewolucyjny który podczas uroczystości wyświetlany będzie we wszystkich kinematografach rosyjskich.

C. Eps.

**Kupon ulgowy**
**„Głosu Polskiego"**
**do „GRAND-KINA"**
Ważny na dzień 22 lipca 1927
W programie obraz:
**Jego zapomniana żona**
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. **1.50** po g. 6 po zł. **2.00**

# Cicha rewolucja we Francji

System okręgów jednomandatowych, w których większość decyduje o wyborze posła, zmartwychwstał we Francji po dwóch kadencjach parlamentarnych wybranych na podstawie rozcieńczonego systemu proporcjonalnego. Po długotrwałej bardzo namiętnej i ożywionej walce politycznej w Izbie Poselskiej między lewicą i prawicą zwyciężyły stronnictwa dawnego lewicowego kartelu, ustawę wyborczą z okręgami jednomandatowymi i zasadą większości przeprowadziły i przekazały senatowi, który ją natychmiast znaczną większością uchwalił.

W czasie burzliwych i długotrwałych dyskusji tak w parlamencie, jak w prasie rzucono na szalę wszystkie argumenty przemawiające czy to za listami czy to za głosowaniem na jednostki, za proporcjonalnością, czy też za zasadą większości. Głównymi pionierami powrotu do jednomandatowych okręgów byli radykali. Dowodzili oni, że system proporcjonalny jest dla wyborców, zwłaszcza wiejskich, mało zrozumiały, że osłabia łączność między posłem i okręgiem wyborczym i utrudnia utworzenie większości w parlamencie. Mówcy prawicy przeciwnie wygłaszali opinję, że małe okręgi wyborcze łatwo stają się terenem rozmaitych machinacji lokalnych i nacisku administracji i powoływali się przytem na sławny aforyzm Brianda wypowiedziany przez tego polityka przed szeregiem lat, a nazywający okręgi jednomandatowe „smrodliwymi kałużami"; od tego czasu jednakowoż pan Briand przebył ewolucję w kierunku okręgów jednomandatowych.

Zwolennicy proporcjonalności, względnie obowiązującego dotąd półproporcjonalnego systemu powoływali się dawniej na sprawiedliwość, na mocy której każdy prąd opinji w kraju powinien być reprezentowany w parlamencie. Wreszcie z oburzeniem odrzucali wybory ściślejsze, siejące ich zdaniem demoralizację polityczną przez prowokowanie nienaturalnych sojuszów między stronnictwami i kandydatami.

Rząd w tej kwestji nie zajął jednolitego stanowiska, co mu prawica miała bardzo za złe. Ministrowie radykalni byli oczywiście za okręgami jednomandatowymi, przeciw którym wypowiedzieli się ich koledzy reprezentujący prawicę. Podkreślić należy, że bardzo zdolny i ambitny obecny minister robót publicznych, p. Andrzej Tardieu, b. najbliższy współpracownik Jerzego Clèmenceau, kooperował w tej sprawie z lewicą, jakby chcąc sobie przygotowac grunt w nowej konstelacji parlamentarnej. Gabinet w debatach reprezentowany był przez ministra spraw wewnętrznych, p. Alberta Sarraut. Premjer Poincarè prywatnie oświadczył się przeciw reformie wyborczej, lecz w czasie dyskusji i uchwał nie pokazał się w parlamencie.

Drugą zasadniczą kwestją sporną była sprawa ilości posłów. W teorji niemal wszyscy posłowie i wszystkie ugrupowania przyrzekły wyborcom zmniejszenie ilości ich przedstawicieli. Obietnica ta została powtórzona, przy okazji podwyżki djet poselskich, w praktyce jednak okazała się trudną do przeprowadzenia, zwłaszcza z punktu widzenia większości realizującej tę formę; tem mocniej oczywiście mniejszość opowiadała się za zmniejszeniem liczby deputowanych, przygotowując sobie w ten sposób materjał agitacyjny przy najbliższych wyborach. Lewica w tej sprawie powoływała się na argument, że wszystkie rewolucyjne i demokratyczne przedstawicielstwa narodowe francuskie, począwszy od konstytuanty i od konwentu rewolucyjnego były bardzo liczne. Grupy lewicowe postawiły zasadę, że przy podziale mandatów między departamenty i okręgi należy do liczby ludności, branej za podstawę podziału, włączyć ilość cudzoziemców mieszkających w danym okręgu, chociaż ci oczywiście, o ile nie są naturalizowani, nie posiadają prawa głosu. Prawica żądała aby wyłącznie opierać się na ilości ludności rdzennie francuskiej. Lewica zwyciężyła i w tej sprawie i liczba posłów podniesiona została z 586 do 611. Wyłoniła się przy tej okazji sprawa tubylców w kolonjach, którzy poza Senegalem, Martyniką i Gwadelupą pozbawieni są prawa głosu, kwestję tę jednak odroczono.

Specjalnie interesującą dla obecnych posłów jest sprawa podziału okręgu wyborców i oznaczenia jej granic, od tego bowiem zależą szanse ponownego wyboru każdego z nich. Specjalna podkomisja opracowała podział okręgów, zasięgała opinji zainteresowanych posłów, a w cieniu jej obrad zawarty został niejeden indywidualny kompromis, na mocy którego niektórzy posłowie prawicowi oświadczyli się przy końcu za zasadą okręgów jednomandatowych. Na plenum Izby poselskiej zdarzył się interesujący fakt, że w ostatniej chwili rozszerzono okręg wyborczy Lesparre, w którym zamierza podobno kandydować p. Jerzy Mandel, prawicowiec b. bliski współpracownik Clemenceau, znienawidzony przez lewicę a niezbyt popularny i wśród swoich prawicowych towarzyszy broni.

Socjaliści, w tej teorji zwolennicy proporcjonalności bezwzględnej, połączyli się w tej sprawie z radykałami i głosami swoimi przeprowadzili powrót do okręgów jednomandatowych. Socjaliści na mocy uchwał swoich kongresów nie mogą wystawić wspólnych list z radykałami, lecz przy okręgach jednomandatowych głosy lewicowe połączą się przy głosowaniu ściślejszem. Prawica spodziewała się przy obecnym systemie wystawić listy wspólne i pokonać oddzielnie idących radykałów i socjalistów. Wprowadzenie z powrotem okręgów jednomandatowych pokrzyżowało jej plany i zwiększyło znacznie szanse zmartwychstającego za kotarą rządów Poincarego-kartelu lewicy.

A. P.

# Udaremniony zamach stanu w Anglji

## Porażka Baldwina w sprawie rozszerzenia kompetencji izby lordów

**(Specjalna służba korespondencyjna „Głosu Polskiego")**

**Londyn, w lipcu.**

II.

Podany do wiadomości publicznej w dniu 20 czerwca przez lorda kanclerza **plan rządu zmniejsza liczbę miejsc w izbie wyższej o połowę.** Rozsądna myśl? Przecież zawsze uważano za anomalję, że izba wyższa liczy an papierze więcej członków, niż izba gmin. **Z pośród 743 lordów od niepamiętnych czasów nie zjawiło się na głosowanie więcej, niż 250,** a około stu parów nie zadało sobie nawet tyle trudu, ile wymagają formalności, połączone z oficjalnem wprowadzeniem do izby lordów.

Jednak **skład nowej, zredukowanej izby wyższej Baldwina nie różniłby się w istocie swej od dotychczasowego składu.** Tak samo, jak dotąd, dziedziczni parowie stanowiliby fundament i większość, tylko że zamiast bezpośredniego prawa do miejsca, zaprowadzonoby system delegacyjny. Zasada dziedziczności nie zostaje zupełnie naruszona. Przeciwnie! Ten **„demokratyczny" plan zredukowania izby wyższej staje się w rękach Baldwina posunięciem zdecydowanie reakcyjnem;** nowy system wyborczy zdziesiątkuje parów liberalnych i automatycznie wyeliminuje tych kilku socjalistów, których trzeba dzisiaj tolerować. Wzamian za to rząd ma mieć prawo mianowania pewnej liczby parów.

— Będzie to z pożytkiem dla labourzystów! — oświadczył lord Birkehead zachęcająco.

Ale rząd wie aż nazbyt dobrze, że **partja pracy postanowiła kategorycznie odrzucać wszelkie nominacje parów z jej szeregów, dokonywane przez rząd konserwatywny.**

W ten sposob zewnętrznie demokratyczna część nowego planu, w postaci zmienionego składu osobowego izby lordów, staje się bardzo zręcznym trickiem, mającym na celu dalsze osłabienie liberałów i zupełne zlikwidowanie socjalistów w izbie wyższej. Jest to **typowy przykład baldwinowskiej techniki rządzenia: reakcja pod maską rozbudowy demokracji.**

Próba wykonania zamachu stanu tkwi w owych planowanych zmianach, które mają zlikwidować suwerenność izby gmin na korzyść izby lordów: **ustawy, zmieniające konstytucję, a szczególnie kwestja istnienia izby wyższej, mają być w przyszłości zależne od zgody lordów.** Będąc w 80 procentach konserwatystami, nie udzielą oni nigdy tej zgody — tembradziej, jeśli się uprzednio do tego stopnia osłabi broń nominacji parów, że **zmiana składu osobowego izby lordów praktycznie będzie niemożliwością.**

Jest to zwykły pucz — rewolucja z góry. Przypadkowa większość w izbie gmin, oparta przytem na mniejszości oddanych głosów, ma być nadużyta do zmiany podstaw konstytucji na korzyść każdej przyszłej większości, której działalność, jeśli nie będzie ona konserwatywna, zostanie sparaliżowana przez usłużną i pewną izbę lordów. W ten sposób **partja konserwatywna, tak samo, jak komunistyczna w Rosji sowieckiej, stałaby się częścią konstytucji.**

Reakcja brytyjska zamierzała zamknąć w 1928 roku konstytucyjny rozwój Wielkiej Brytanji. **Postęp, narówni ze strejkiem generalnym, zostałby uznany za zjawisko nielegalne i surowo zabroniony.**

Z wspaniałomyślnym gestem rezygancji **przyklasnęli szlachetni lordowie planom rządowym. Rządowi kamień spadł z serca.** Właśnie obawiał się lordów, którzy w przeszłości upierali się przy swem absolutnem prawie veta.

Bagatelizując w zupełności opinję publiczną rząd wysłał szlachetnego lorda Birkeheada do izby gmin i polecił mu oświadczyć iście burszowskim głosem, że **plan reform będzie urzeczywistniony jeszcze za życia obecnego parlamentu.**

Wówczas właśnie rozpętała się burza. **W konserwatywnej frakcji zapanowała panika. Posłowie z przemysłowych okręgów poczuli, że ich szanse ponownego wyboru topnieją, jak śnieg w majowem słońcu. Było to polityczne samobójstwo.** Lojalne bydło wyborcze przekształcało się przez noc w spiskowców. Zbierano masowo podpisy. Na konferencji konserwatywnych mężów zaufania rozległy się niesłyszane dotąd słowa. **Poprostu bunt.**

Nagle rząd ujrzał się w obliczu faktu dokonanego. Wprawdzie nazewnątrz dano mu votum zaufania; ale **Baldwin wiedział, że dla swego zamachu stanu nie może liczyć napewno nawet na 35 procent jego frakcji w izbie gmin. A więc odwrót.** Uspakajające oświadczenia. Nic jeszcze nie jest definitywne. Dano do zrozumienia, że lord Birkenhead — „Dzieci znacie przecież naszego Birkenheada!" — zdenerwowany niedyskrecjami prasowemi, **na własną rękę zamienił rządowy balon próbny w druzgocącą torpedę.**

**Zamach stanu odwołano i postęp nie będzie wzbroniony,** acz, ze względu na prestige, nałożą mu lekkie kajdanki. Plan reformy leży z powrotem w tyglu.

Jeszcze się tragicznie farsa nie skończyła, ale niebezpieczeństwo zostało opanowane. Demokracja Europy, między zadeszczonem zaćmieniem słońca i sukcesem Heleny Wills na kortach tennisowych, odniosła historyczne zwycięstwo.

Dziesięć decydujących dni nie wstrząsnęło światem; nie rozwinięto sztandarów i nikogo nie stracono. Ba, więcej jeszcze: **świat wogóle nie zauważył, że zamierzano wstrząsnąć jego podstawami.** Ale uważny kronikarz uważa za swój obowiązek podkreślić, że **demokracja europejska przebyła w czerwcu i lipcu jeden z najpoważniejszych kryzysów w ostatniem stuleciu.**

Koniec.

**Poor Yorick.**

**Kupon ulgowy**
**„Głosu Polskiego"**
**do kina „RECORD"**
Ważny na dzień 22 lipca 1927
W programie obraz:
**Pod dwiema flagami**
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. **60**

# Wycieczka piłsudczyków amerykańskich

## jest radośnie podejmowana przez ludność Warszawy

## Zwiedzanie stolicy i wizyty

WARSZAWA, 21 lipca. (Pat.)— W ciągu dnia dzisiejszego uczestnicy wycieczki złączonych komitetów im. J. Piłsudskiego w Ameryce, podzieleni na grupy, zwiedzali miasto, po południu zaś **udali się do Wilanowa, gdzie zwiedzili park i pałac króla Jana Sobieskiego**, poczem odbyła się w Dolinie Szwajcarskiej wspólna wieczerza, urządzona przez towarzystwo emigracyjne.

Pozatem po południu wycieczka z prof. Siemiradzkim na czele złożyła wizyty posłowi Stanów Zjednoczonych p. Stetsonowi, min. spr. wewnętrznych p. Składkowskiemu, ministrowi skarbu — Czechowiczowi, oświaty — Dobruckiemu, robót publicznych — Moraczewskiemu, pracy i opieki społecznej — Jurkiewiczowi.

W godzinach wieczorowych profesor Siemiradzki był przyjęty przez pana prezesa rady ministrów marszałka Piłsudskiego na specjalnej audjencji.

## Wieniec od murzynów dla Kościuszki

KRAKÓW, 21 lipca. (Pat.) — P. Stanisław Adamkiewicz, radny m. Chicago złożył w środę na sarkofagu Tadeusza Kościuszki w katedrze wawelskiej wieniec od przedstawicieli czarnej rasy w Chicago. Wieniec ten ufundowany został staraniem 2 radnych murzyńskich z Chicago, Andersowna i Chaksona. Na szarfach wieńca widnieje napis: „Od przedstawicieli czarnej rasy m. Chicago Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej naszemu bohaterowi Tadeuszowi Kościuszce, założycielowi demokracji, lipiec 1927 rok". Radca Adamkiewicz jest delegowany przez radę miejską w Chicago do Warszawy celem złożenia na ręce p. prezydenta Rzeczypospolitej zaproszenia do udziału Polski we wszechświatowej wystawie, która odbędzie się w Chicago w roku 1933 z okazji 100-nej rocznicy założenia tego miasta.

# Anglja nie będzie nalegać

## na zmniejszenie załogi okupacyjnej w Nadrenji

BERLIN, 21 lipca. (Pat.) — Berliński korespondent „Lokal Anzeiger" dowiaduje się z kół poinformowanych, że w obecnej chwili nie może być zupełnie mowy o tem, aby Anglja zechciała wyrzec nacisk na Francję w kierunku zmniejszenia załogi okupacyjnej w Nadrenji.

Informator korespondenta oświadczył mu, że gdyby nawet Anglja zasadniczo zgodziła się użyć swego wpływu w tym kierunku, to jednak w praktyce nie mogłaby tego uczynić, ponieważ brak jej podstaw rzeczowych.

Niemcy byli zobowiązani i mogli dostarczyć ze swej strony takich podstaw, nie uczynili tego jednak, a w ciągu ubiegłego roku sytuacja Anglji wytworzyła w tej sprawie wiele trudności.

—ooo—

## Baldwin jedzie do Kanady

LONDYN, 21 lipca. — Ośmdziesięcioletni earl of Balfour, jako prezydent prywatnej rady królewskiej, objąć winien w poniedziałek tymczasowy ster rządów w Anglji z powodu wyjazdu premjera Baldwina do Kanady. Baldwin odjeżdża w sobotę razem z księciem Walji i księciem Jerzym.

Balfour już przed piętnastu laty ogłosił, że wycofuje się z czynnej polityki. Oświadczył wtedy, że czyni to wobec niebezpieczeństwa, że starość sprowadza „skamienienie władz umysłowych". „Nie odczuwam tego na sobie — mówił wówczas Balfour — ale mogę ulec temu prawu, zanim to spostrzegę i dlatego postanowiłem nie mieszać się do rządów.

Jakkolwiek wojna zmieniła postanowienie Balfoura, to jednak koła parlamentarne przypuszczają, że tym razem Balfour ustąpi zastępstwo Baldwina Chamberlainowi. Leaderem rządowym w izbie gmin do końca obecnej sesji będzie Churchill.

# Rozległy handel z Polską

## uzależniają bolszewicy od zrealizowania ich nieuchwytnych żądań

MOSKWA, 2 1lipca. (Pat.) — Prasa sowiecka podaje streszczenie wywiadu posła Patka, udzielonego prasie polskiej.

„Prawda" zapytuje,

**czy poseł Patek przywiezie zgodę swego rządu na żądania sowieckie, czy też uchyli się od odpowiedzi na wyraźnie postawione pytania.**

Poseł Patek podkreślał już nieraz, że jest trzeźwym politykiem i zwolennikiem rozwoju stosunków gospodarczych z Sowietami.

Wbrew ustalonym wśród burżuazyjnych dyplomatów i kupców poglądom, że

**monopol handlu zagranicznego stanowi nieprzezwyciężone trudności dla stosunków gospodarczych,**

poseł Patek stwierdził ostatnio, że to nie przeszkadza ożywieniu handlu polsko - sowieckiego. O tym jaknajbardziej słusznym poglądzie rząd polski mógł się przekonać już temu 6 lat, zaraz po traktacie ryskim,

**gdyby zaborczy romantyzm i chęć dogodzenia zachodnim protektorom nie były silniejsze, aniżeli względy na rozkwit przemysłu polskiego.**

Wskazując na to „Prawda" nie chce pomniejszać znaczenia czynnika politycznego w międzypaństwowych stosunkach gospodarczych, bo

**dobra ekonomika wymaga dobrej polityki.**

O słuszności tej formuły Polska przekonała się na przykładzie Niemiec. Zasada ta obowiązuje również wobec Sowietów. Naprzykład **nie można prowadzić spokojnie rozległych stosunków gospodarczych z państwami, nie wykazującemi chęci uwzględnienia zupełnie sprawiedliwych żądań jego kontrahenta, lub niezdolnem do zagwarantowania bezpieczeństwa jego przedstawicieli.**

Naturalnie Sowiety będą prowadziły handel z Polską i być może nawet zawrą traktat handlowy, jednakże naprawdę rozległe stosunki gospodarcze, oparte na wzajemnej dobrej wierze, nawiążą się **dopiero wówczas, gdy sowieckie koła rządowe i gospodarcze posiadać będą przekonanie, że rząd polski zapewni osobistościom sowieckim, przebywającym w Polsce, warunki, wykluczające powtórzenie czerwcowych wypadków.**

# Koh-i-noor gen. Żymierskiego

## był osią wczorajszej rozprawy sądowej

Prawie całe wczorajsze posiedzenie sądu w sprawie gen. Żymierskiego zajęło zeznanie św. Dybczyńskiego.

Zeznanie jego w najwyższym stopniu jest niewiarogodne.

Tajemnica pochodzenia 10 tysięcy złotych wypłaconych przez oskarżonego p. Orłowej, pozostaje nadal niewyświetlona.

Wobec tego **prokurator zgłosił wniosek o nie zaprzysięganie świadka Dybczyńskiego z powodu jawnej kłamliwości jego zeznań.**

Sąd po naradzie postanowił decyzję w tej kwestji powziąć dopiero w dalszym toku rozprawy.

Z kolei sąd przystąpił do wysłuchania opinji biegłych chemików, inż. Szymankiewicza i por. Stonarskiego, którzy **przeprowadzali analizę pisma na bilecie gen. Żymierskiego, przyznającym dług 10 tysięcy złotych wobec Włodzimierza Dybczyńskiego.**

**Biegły Szymankiewicz** wyjaśnia metodę przeprowadzonych badań i stwierdza, że biegli doszli do wniosku, że pismo prawdopodobnie było uskutecznione ołówkiem Kohinoor.

**Gen. Żymierski** wyjaśnia, że **używał i używa zawsze ołówka Kohinoor.** Nie wynika jednak z tego, ażeby bilet był napisany podczas pobytu w więzieniu.

(Ekspertyza była przeprowadzona dla wyświetlenia jakim ołówkiem zapisany był bilet. Zachodzi bowiem podejrzenie, że bilet był zapisany już podczas pobytu gener. Żymierskiego w więzieniu, a nie w lutym 1925 roku, jak wskazuje wypisana data).

**Św. inż. Hempel** pracował w wydziale chemicznym w dep. III M. S. wojsk. Świadek stykał się ze sprawą „Protekty". Zadziwiające było zachowanie się mjr. Sarnka, który robił wrażenie, jakgdyby chciał zrobić interes finansowy na produkcji masek. Świadek bywał na konferencji w tej sprawie w szefostwie administracji, na której był obecny gen. Żymierski. Widać było, że gen. **Żymierski pragnie jaknajprędzej zakończyć sprawę stworzenia fabryki masek.**

**Św. Rydzewski:** — Poznałem generała Żymierskiego w Grodnie w roku 1920 czy 1921. Z Serednickim o Żymierskim mówiłem. Jednakże nigdy nie opowiadałem o jakimś żydzie, który miał dawać łapówki generałowi. W rozmowie z Serednickim wspominałem tylko, że **słyszałem o jakimś szantażowaniu gen. Żymierskiego, oraz o tem, że pani Orłow rzekomo brała łapówki za wyrabianie dostaw.**

## Upadłość „Protekty"

**Wydział handlowy sądu okręgowego w Warszawie postanowił ogłosić upadłość firmy „Protekta", sp. z ogr. odp., mającej siedzibę swą w Warszawie, przy ul. Żórawiej 1. Sędzią komisarzem mianowany jest sędzia adw. Br. Skoczyński**

# Śmiertelny taniec żywiołów

## Dziesiątki tysięcy ludzi zginęły podczas elementarnych katastrof

### Pokłosie żywiołowych nieszczęść

**PARYŻ, 21 lipca, (A.W.) — Według podanej przez tutejszą prasę statystyki od dnia 1 stycznia do dnia 1 lipca r. b. w wyniku klęsk żywiołowych, które wydarzyły się w ciągu tego okresu na świecie, śmierć poniosło 6.400 ludzi, rannych zostało 9850, cztery miasta uległy doszczętnemu zniszczeniu, 66.650 domów runęło.**

### Burza szaleje na Formozie

PARYŻ, 21 lipca. (Pat.) — „Le Matin" donosi na podstawie źródeł angielskich z Taihoku (wyspa Formoza), że gwałtowna burza szaleje od 5 dni w południowej części wyspy. **16 osób zginęło, około 100 odniosło rany;** ponadto zniszczone zostały bogate plantacje trzciny cukrowej

### Wygasły wulkan odżył

LONDYN, 21 lipca. (Pat.) — W Zarka (?) na wschód od morza Martwego w Palestynie wulkan, który od wieków wygasł, stał się znowu czynny.

### Huragan pod Parnawą

**TALIN, 21 lipca. (ATE.) — Pod Parnawą przeszedł huragan, który powyrywał drzewa i wywrócił mnóstwo budynków kąpielowych.**

**Mieszkańcy budynków odnieśli ciężkie rany. Pięcioletnia dziewczynka została zabita. Huragan trwał przeszło godzinę. Niedaleko Talina piorun uderzył w kolejkę elektryczną.**

### Pożar osady w Finlandji

Helsingfors. 21.7. PAT. W pobliżu Pölläkällä nad rzeką Wuoksi wielki pożar zniszczył kompleks około 70 budynków, położonych w sąsiedztwie wielkiego młyna, który z trudem został uratowany. Pożar trwał cztery godziny. Przeszło 100 rodzin znalazło się bez dachu nad głową.


**Dziś! Dziś**

**KUPONY ULGOWE do kin:**

**Czary"**

**„Grand-Kino"**

**„Luna"**

LUNA

**Dziś i dni następnych!**

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. Lidauera.

**TANI TYDZIEŃ!**

**CENY MIEJSC na wszystkie seanse od 50 groszy.**

Film najnowszej produkcji 1927 r.

**Taniec na sercach**

**Współczesny dramat w 10 aktach podług głośnej powieści Ryszarda Vossa.**

W rolach głównych: **Erna Morena** oraz ideał dzisiejszych kobiet, — uosobienie piękności i męskości **Olaf Fjord** i wymarzony typ donżuana i lowelsa **Erik Kayssler.**

# U stóp Giewontu

## Łodzianie w pełni używają świeżego powietrza i ...charlestona

Sezon w pełni! Codziennie do Zakopanego przybywają setki osób, rekrutujące się z rozmaitych warstw społecznych, wielu narodowości, różnych stanów, religji etc. Jedni trawieni groźnym, ale dziś już skutecznie zwalczanym wrogiem ludzkości: gruźlicą—przybywają tu, by ratować zdrowie. Czyste, balsamiczne, o niskiem ciśnieniu powietrze jest najlepszym lekarzem. Sanatorja działają sprawnie: słynne im. d-rów Dłuskich, kierowane wytrawną ręką d-ra Dobrowolskiego, sanatorjum Czerwonego Krzyża, które niedawno otworzyło specjalną poradnię dla niezamożnych chorych piersiowo, gdzie każdy rzeczywisty członek Czerwonego Krzyża za minimalną opłatą uzyskuje poradę lekarską i zabiegi lecznicze; sanatorjum nauczycielskie, ufundowane, jak wiadomo, ze złotowych składek nauczycieli szkół powszechnych, wznoszące się na stokach Gubałówki, imponuje swym okazałym wyglądem zewnętrznym, jako też doskonałością nawskroś nowoczesnych europejskich instalacji zdrowotno-hygienicznych.

Inni, poszukujący odpoczynku, znajdują tutaj pełne wytchnienie, instalując się w miarę zasobów materjalnych, bądź w pensjonatach, których obecnie Zakopane posiada około 200, bądź też w domkach góralskich, rozrzuconych malowniczo w dolinach.

Ci zaś, których przyciągnęło Zakopane nieodpartym czarem przecudnych wycieczek tatrzańskich, znajdują, o czem zbyteczne zresztą mówić, najpełniejszą satysfakcję swych pragnień i ambicji.

Letnia stolica Polski jest również ogniskiem rozrywek dla gustów mniej wybrednych, powiedzmy delikatniej — dla ludzi, opanowanych psychozą powojenną... Wśród tych, co jest rzeczą jasną, nie brak oczywiście pięknych łodzianek i łodzian. W odnowionych lokalach słynnego Trzaski i Tatrzańskiej spotykają się ludziska, których wciąż jeszcze emocjonuje charleston i black-bottom; którzy u stóp wspaniałej panoramy Tatr potrafią się upajać wyrafinowanie preparowanym jazz-bandem, „małą czarną" i mazagranem. Na zarazę dancingową nawet cudowne powietrze zakopiańskie nie ma dość mocy! Epidemja ta zatacza coraz szersze kręgi — dziś już nietylko w schroniskach romantycznych dolin tatrzańskich rozbrzmiewa charleston — z niemniejszem powodzeniem mogą chętni tańczyć „Dulcinee" na szczycie Gubałówki! Sezon w pełni!!!

J. Z.

# Szkolenie hakatystów

Wschodnio-pruski Heimatsdienst zorganizował w Ełku i Szczytnie „Kresowy tydzień wyszkolenia". Kurs zagaił w obydwu miejscowościach przemówieniem dr. Masko z Olsztyna, wskazując na obecne zadanie Heimatsdienstu i Heimatsvereinu. „Niedość jest śledzić intensywnie uprawianą polską propagandę, niedość, by każdy niemiecki mieszkaniec Prus Wschodnich brał udział w akcji obronnej, ważnem jest również zwrócić uwagę całego narodu niemieckiego na zagrożone obszary Prus Wschodnich i Zachodnich".

Następnie dr. Lanbert z Wrocławia zobrazował w odczycie zatytułowanym „Państwo Polskie", rozwój państwa polskiego, które „staje się niebezpiecznym przeciwnikiem dla narodu i państwa niemieckiego.

**Kupon ulgowy**
**„Głosu Polskiego"**
**do kinot. „CZARY"**
Ważny na dzień 22 lipca 1927
W programie obraz:
**Strzał z zasadzki**
Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

# Smiertelne uściski fal

## Twórzmy wszechpolskie towarzystwo ratowania tonących

W roku bieżącym kronika notuje coraz liczniejsze wypadki utonięcia. Jedenastu topielców w Wilji jednego dnia, siedem wypadków utonięcia w jednym dniu w Warszawie, również i w innych miejscowościach w śmiertelnych uściskach fal znalazły śmierć liczne ofiary. Niektóre tragiczne wypadki rozegrały się w oczach wielu osób, zgromadzonych na brzegu lub na plaży; ginie często i ten śmiałek - bohater, który podążył na ratunek, któremu siły nie dopisały i sam potrzebował pomocy, lecz brak niezbędnych środków ratowniczych położył kres jego śmiałym wysiłkom.

Smutne i bolesne. Niektórym ofiarom, mimo wzmożonego w tym czasie ruchu, nikt nie pospieszył z pomocą. Nie umieją pływać, a kto umie trochę pływać — nie zna prawideł ratowniczych i w odmętach morza, rzek, stawów i glinianek ginie życie ludzkie, często życie młode, czyjaś nadzieja lub pociecha. A my z obojętną miną i spokojnem sumieniem przechodzimy około tych tragicznych wypadków; a mogą być wypadki groźniejsze — powódź, katastrofa żywiołowa. W tym kierunku nic nie uczyniono, by ten fatalny stan zmienić. Pływactwo, sport wodny, jest jeszcze mało rozpowszechniony, chorujemy na wodo-wstręt— ratownictwo jest to dziedzina mało komu znana. To też z radością witamy zapowiedź ministerstwa W. R. i O. P. o wprowadzeniu nauki hygieny i ratownictwa w szkołach średnich. Należałoby to zaprowadzić w starszych klasach szkół powszechnych, jak również przymusową naukę pływania we wszystkich szkołach.

W niektórych krajach nikt nie może otrzymać matury bez wykazania umiejętności pływania.

Przed wojną istniało towarzystwo ratowania tonących, które posiadało całą sieć specjalnie urządzonych stacji ratowniczych, dostatecznie wyposażonych w techniczne środki pomocnicze i odpowiednio wyszkoloną załogę. W pobliżu miejsc kąpielowych, jako najprymitywniejszy środek ratowniczy, na drewnianym szczycie wisiało koło ratunkowe z korka, obszyte płótnem z liną do 30 mtr. długości, roztaczając jaką taką opiekę. Obok wisiała tablica ze sposobem użycia koła i z przepisami ratowniczemi.

Pewne wysiłki w tym kierunku naszej władzy administracyjnej uwieńczone są powodzeniem. Województwo łódzkie wydało podwładnym sobie organom okólnik, by na plażach, miejscach kąpielowych była pomoc ratunkowa. Komisarjat wodny policji państwowej w Warszawie stał się rzeczywistym aniołem - stróżem dla plażujących i kąpiących się dniem i nocą czuwa nad bezpieczeństwem na Wiśle znakomicie wywiązując się ze swej roli. Ale narazie jest to jedyny komisarjat wodny w całym kraju. Idąc śladem zachodniej Europy powinniśmy przystąpić do organizacji wszechpolskiego towarzystwa ratowania tonących, działalność którego uzupełniałaby wysiłki władz administracyjnych w tym kierunku.

Jest to obszerne pole pracy i inicjatywy społecznej, szczególniej dla ligi morskiej i rzecznej, przysposobienia wojskowego, drużyn harcerskich, kółek samarytańskich towarzystw sportowo-gimnastycznych.

Należałoby niezwłocznie powołać do życia, uruchomić pewną akcję społeczną dla ratowania tonących. Sprawa ta staje się żywotną, aktualną i naglącą. Powinniśmy przystąpić do tej akcji z całą świadomością i jak najrychlej ją zrealizować.

Myśl stworzenia wszechpolskiego tow. ratowania tonących powstała w łódzkim oddziale ligi morskiej i rzecznej, statut którego już został opracowany przez sekcję techniczną i miejmy nadzieję, że szlachetna ta myśl znajdzie w naszem społeczeństwie należyte zrozumienie i poparcie.

M. Szenberg,
b. kapitan mar. handl.

# Państwa zbroją się na morzu

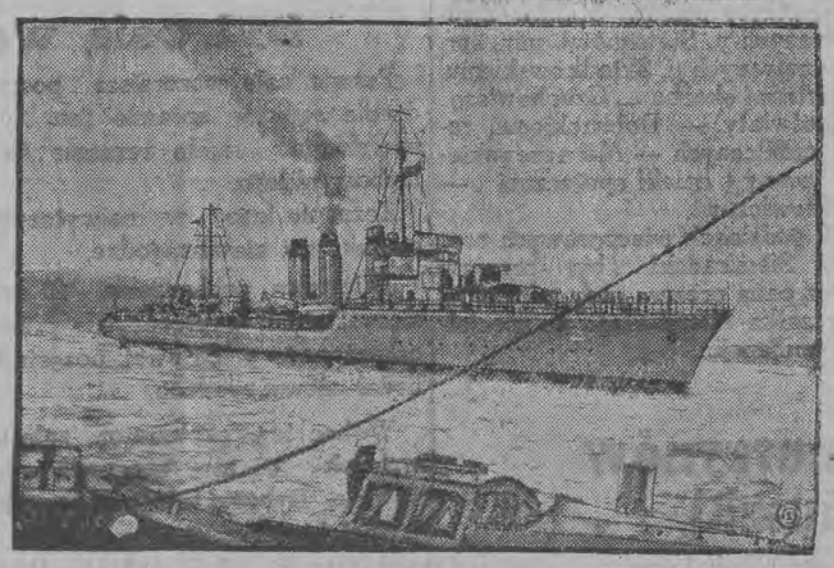

„Simoun", nowy torpedowiec francuski.

Wyścig zbrojeń morskich odbywa się nieustannie, podobnie jak przed wojną. W rywalizacji, kto szybciej i więcej wybuduje pływających fortec, biorą udział przedewszystkiem Stany Zjednoczone, Anglja i Japonja. Francja i Włochy również wydatnie obciążają swe budżety na budowę nowych statków wojennych.

Ilustracja nasza przedstawia najnowszy typ francuskiego torpedowca „Simoun". Jest to nadzwyczaj zgrabny statek bojowy o pojemności 1460 tonn, posiadający 120 ludzi załogi, 4 działa szybkostrzelne kalibru 13,5 i jedno działo do obrony przeciw samolotom kalibru 7.5

# Co piszą o Polsce

## nasi „przyjaciele" litwini

W ostatnich czasach znów się zaczęły ukazywać pogłoski o rzekomych układach litewsko - polskich. Były nawet wiadomości, jakoby porozumienie już nastąpiło. Warunki porozumienia miały być różnorakie. Według jednych pogłosek Polska miała zwrócić Wilno Litwie, według innych zaś — z Wilsńeczczyzny miał powstać osobny kanton.

Powszechnie wiadomą jest na Litwie rzeczą, że wszystkie te pogłoski nie miały uzasadnienia. Ciekawem jest jedynie kto i w jakim celu pogłoski te rozpuszcza. Podobno jednem ze źródeł wzmiankowanych pogłosek jest Moskwa. Trudno jednak orzec w jakim celu Moskwie pogłoski te są potrzebne. Zdaje się bowiem, że Moskwa sama w pogłoski te nie ufa, co przemawiałoby za tem, że kuźnica ich nie jest jednak w Moskwie.

Według innych źródeł pogłoski o układach z Litwą fabrykuje Warszawa. Byłoby to rzeczą więcej zrozumiałą. Polsce bowiem zależy na pożyczce z Ameryki, rokowania o pożyczkę, jak wiadomo, utknęły na martwym punkcie z powodu zabójstwa Wojkowa oraz naprężenia stosunków polsko-rosyjskich co kapitalistów amerykańskich nastraszyło. Zamiast spodziewanych 100 miljonów dolarów udało się Polsce uzyskać zaledwie 20 miljonów dolarów, co jest przy stosunkach polskich kroplą w morzu. Amerykanie obawiali się udzielić Polsce 100-miljonowej pożyczki z tego względu, że Polska za wiele ma wrogów: (Rosja, Litwa, Niemcy, ukraińcy, białorusini). W związku z tem Polska stara się rozpuszczać pogłoski, jakoby wrogowie jej stać się już mieli największymi przyjaciółmi; z Niemcami wszystko ma być w porządku, z Rosją również, z Litwą toczą się układy, a nawet już porozumienie rzekomo nastąpiło. Syrena warszawska wszelkimi sposobami stara się przywabić amerykańskiego dolara, który jednak jest starym wróblem i nie da się ująć na plewy, unikając krajów, gdzie pachnie prochem.

Co się tyczy wewnętrznych stosunków Polski, to również nie są one do pozazdroszczenia. Tak np. szykowane z taką pompą uroczystości koronacyjne w Wilnie zawiodły. Sama prasa polska narzeka, że pielgrzymów litewskich i białoruskich, dla których głównie uroczystość ta miała się odbyć, przybyło do Wilna bardzo mało. W uroczystości wzięło głównie udział sporo osób z urzędowych sfer polskich, biskupów, ministrów i t. d. Zresztą w ciągu całej uroczystości padał silny deszcz. Wilnianie powiadają, że same niebiosa nie sprzyjały tej politycznej niezamaskowanej demonstracji. Tak więc w Polsce dzieje się niedobrze. Tem niemniej nie traci prasa polska rezonu i stara się wszem wobec i każdego zosobna zapewnić, że wszystko idzie po jaknajlepszej drodze".

Jak na jeden artykuł wcale niemała porcja plotek i podejrzeń!

# Swiat rzeczy ciekawych

## Ładny gest

Jedna z dam z prawdziwie arystokratycznego świata paryskiego zauważyła, wychodząc wieczorem z szykownej restauracji bulwarowej, starą kobiecinę, sprzedającą na ulicy gazety. Ściślej mówiąc, usiłującą sprzedawać, ale napróżno nikt bowiem cichego głosu babiny nie słyszał, nikt na nią nie zwracał uwagi. Pani C. nie wsiadła do oczekującego na nią samochodu, lecz odebrała plikę gazet od staruszki, stanęła z niemi na środku trotuaru i poczęła głośno wykrzykiwać: „L'Intran! troisieme edition". Oczywiście, natychmiast zebrał się tłum przechodniów — pani C., odznacza się młodością i urodą i każdy wyciągał rękę po numer pisma, aczkolwiek elegancka sprzedawczyni zaznaczała, iż „reszty nie daje. Cały nakład rozchwytany został bardzo szybko poczem pani C. wręczyła kasę kobiecinie, a sama uciekła z mężem samochodem.

## Niezwykła kolej

Między miastami Bolonją i Florencją buduje się nowa linja kolejowa, na której będzie 40 mostów i wiaduktów o łącznej długości 4.600 metrów. Linja będzie przechodziła przez 30 tuneli, których łączna długość wynosić ma 36.810 metrów, z czego główny tunel będzie miał 18.510 metrów długości. Będzie to najdłuższy tunel europejski o podwójnym torze kolejowym.

# XIX wszechświatowy kongres esperantystów w Gdańsku

## Uczestnicy odwiedzą również Łódź

Dnia 28 lipca b. r. rozpoczyna się XIX z kolei wszechświatowy kongres esperantystów w Gdańsku i trwać będzie do 4 sierpnia. Program jest, jak zwykle, nader urozmaicony. Prócz oficjalnych obrad odbędzie się zwiedzanie miasta, wycieczki w okolice, przedstawienie w języku Esperanto i t. p.

Zarząd miasta Soppot ,w celu uczczenia jubileuszowego kongresu, odbywającego się w czterdziestym roku istnienia Esperanta, postanowił jednemu z placów nadać nazwę „Esperanto". Prócz tego na propozycję miejscowego komitetu organizacyjnego zarząd miasta wyraził swą zgodę, aby esperantyści w środku placu Esperanta zasadzili t. zw. „dąb jubileuszowy".

Do tej pory wśród uczestników reprezentowanych jest 30 narodowości; przybędzie dość znaczna ilość esperantystów z krajów odległych. Między inemi znajdują się: dr. Hazime Asada, prof. uniwersytetu z Nagasaki, Riei Hasegawa, prof. uniwersytetu w Seoul, Toki Zenmaro, redaktor jednego z dzienników w Tokio, Wasaburo Oishi, dyrektor serologicznego obserwatorjum w Tateno, książę Karol, następca tronu szwedzkiego, Anakreon Stamatiadis, naczelny inspektor zdrowia w Atenach i wielu innych.

Na zakończenie kongresu uczestnicy zjadą do Warszawy, gdzie program przewiduje uroczystości u grobu twórcy języka Esperanto, dr. Ludwika Zamenhofa, złożenie wieńca pod pomnikiem Adama Mickiewicza, gdzie przemawiać będzie jeden z wybitnych znawców twórczości wieszcza, dr. Edmund Privat, docent uniwersytetu w Genewie.

Po uroczystych dniach w stolicy wyjadą esperantyści na wycieczkę po Polsce. Program obejmuje zwiedzenie Łodzi, Częstochowy, Krakowa, Lwowa, Wilna, Zagłębia węglowego i naftowego, oraz Tatr.

W Warszawie utworzyły się dwa komitety dla przyjęcia gości: organizacyjny pod przewodnictwem d-ra St. Eissigmana i reprezentacyjny pod przewodnictwem prof. O. Bujwida.

# Krwawe zamieszki w stolicy Austrji

## Szereg charakterystycznych zdjęć z gorących dni Wiednia

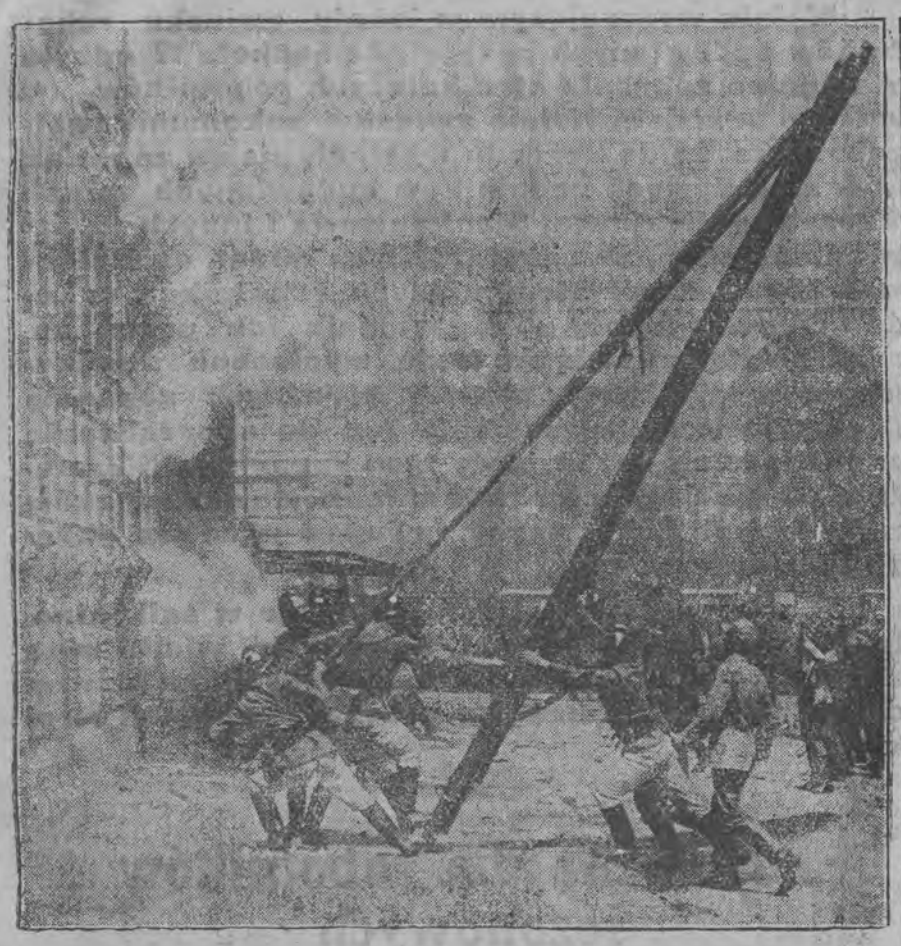

Straż ogniowa tłumi pożar, który wybuchł w komisarjacie policji przy ul. Lichtenfeldgasse

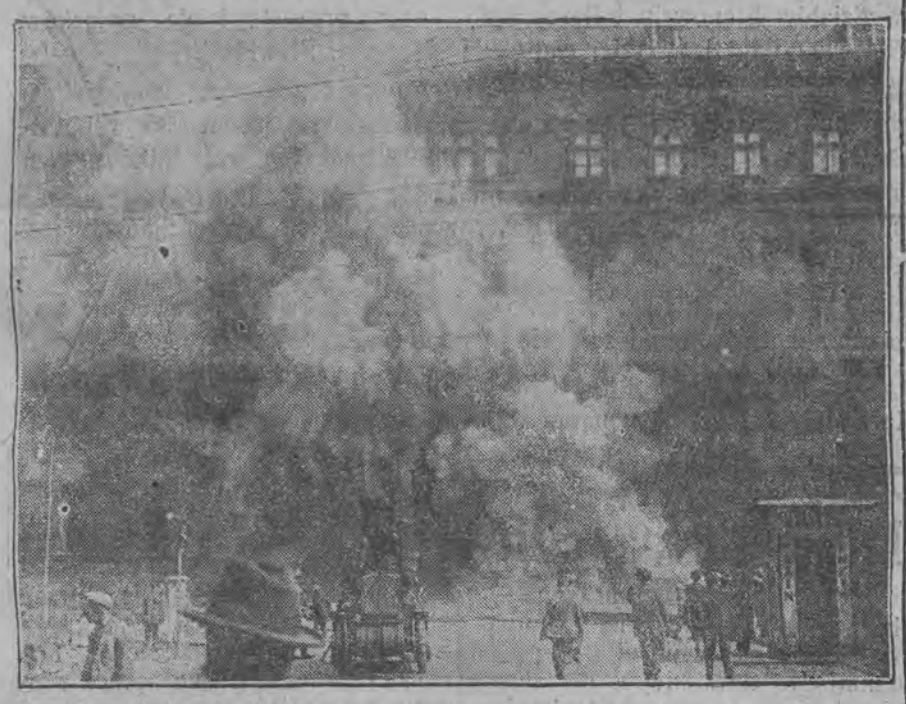

W pałacu sprawiedliwości na 3 piętrze wielka sala sądu przysięgłych padła pastwą płomieni

Demonstranci obrzucają kamieniami funkcjonarjuszy policji, usiłujących opanować sytuację i rozpędzić tłum

### Wiedeńska rewolucja przewidziana przez astrologów

**Krwawe wypadki wiedeńskie, zdaniem adeptów astrologji, były już dawno przez ich mistrzów przewidziane.**

**Są dwie drogi przepowiadania przyszłości w historji. Pierwszą metodą jest t. zw. „historjonomja", wiedza młoda jeszcze, której dogmatem jest twierdzenie, że wielkie ,hitsoryczne zdarzenia dadzą się matematyczine obliczyć. Historjonom jest przeświadczony, że wypowiedzenie Ben Akiby: „Wszystko to już było" — jest szczytem wielkiej mądrości.**

**I w kronice narodów wszystko już było, a przyszłe wydarzenia są poprostu powtórzeniem dawniejszych. Te powtórzenia dadzą się ująć w zupełnie ścisły system pewnych grup narodowych.**

**W grupie ludów teutońskich, do których i Austrja należy, jest okres 300-letni, w którym powtarzają się te same wojny, rewolucje i zaburzenia. Odkrywcą tego systemu czy metody, jest uczony Stromer-Reichenbach. Rewolucja w roku 1918 była bardzo łatwa — jak twierdzi — do przewidzenia i przeprowadzenia na zasadzie jego systemu.**

**Inną zupełnie metodą jest astrologja. Astrologowie są przekonani, że astralny wpływ pojedyńczego ukształtowania się planet i ich stosunek do zodjaku, wpływają przemożnie na losy pojedyńczych ludzi i całych narodów.**

**Z obfitości nagromadzonego materjału, wyłoniła się nowa astrologiczna wiedza, zwana technicznie „astrologja mundana". Dzieli ona cały świat an 12 zwierzęcych okręgów, odpowiadających 12 figurom zodjaku. Tak np. Niemcy stoją pod znakiem Kozła, a Austrja pod znakiem Wagi.**

**Otóż w kalendarzu, wydanym przez LeonaSaltadora i A.M. Grimma w Wolfenbustel z końcem 1926 roku, w dziele p. t. „Kosmosoficzno-astrologiczny kalendarz na rok 1927", znajdujemy na stronie 17 następującą ogólną prognozę:**

**„Miesiąc lipiec przyniesie wogóle zaburzenia, niepokoje wojenne i rewolucyjne zawikłania, zwłaszcza dla południowych krajów Europy, następnie wybuchy pożarów, eksplozje i trzęsienia ziemi. Po przejściu ogólnych niepokojów rządy umocnią się jeszcze bardziej, niż dotychczas".**

**Przed tą wróżbą jest jeszcze adnotacja: „Krytyczne dni dla świata grupują się około 18 lipca".**

**Możnaby zarzucić, że natchniony astrolog nie sprecyzował miejsca i kraju owych rewolucji, za to jednak przepowiedział trafnie burze i kataklizmy przyrody na południu Europy, jak również oznaczył z pewną dokładnością dzień 18 lipca, jako najbardziej krytyczny dla Europy.**

Po oddaniu salwy w powietrze policja przygotowuje się do zaatakowania opornych demonstrantów

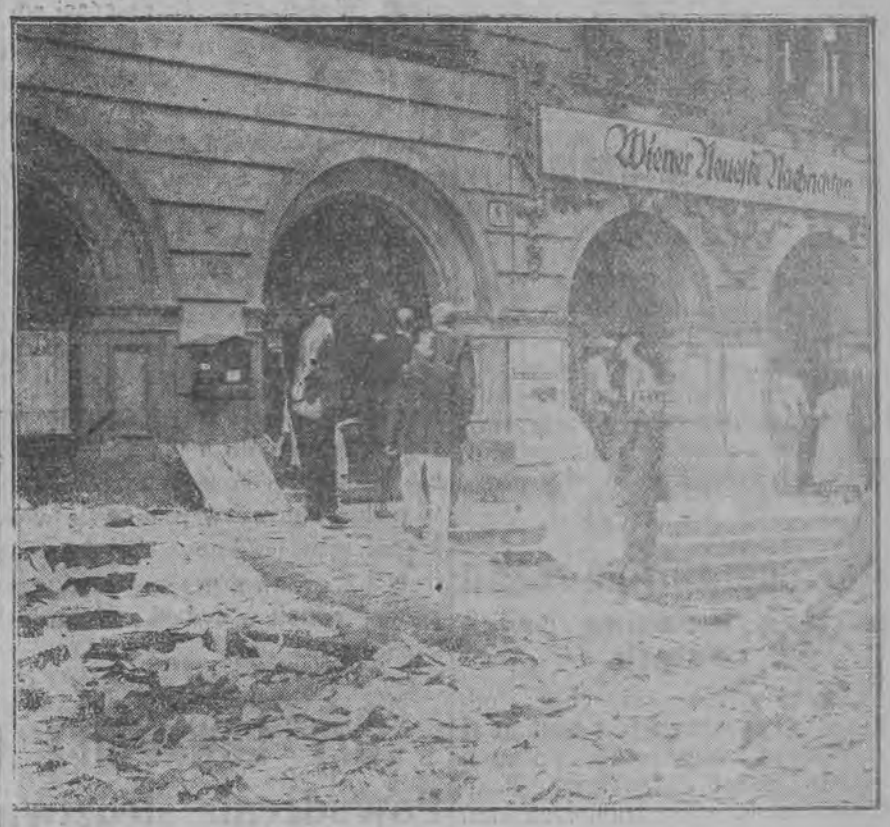


Redakcja burżuazyjno-reakcyjnego dziennika „Wiener Neueste Nachrichten" została przez wzburzony tłum zupełnie zdemolowana

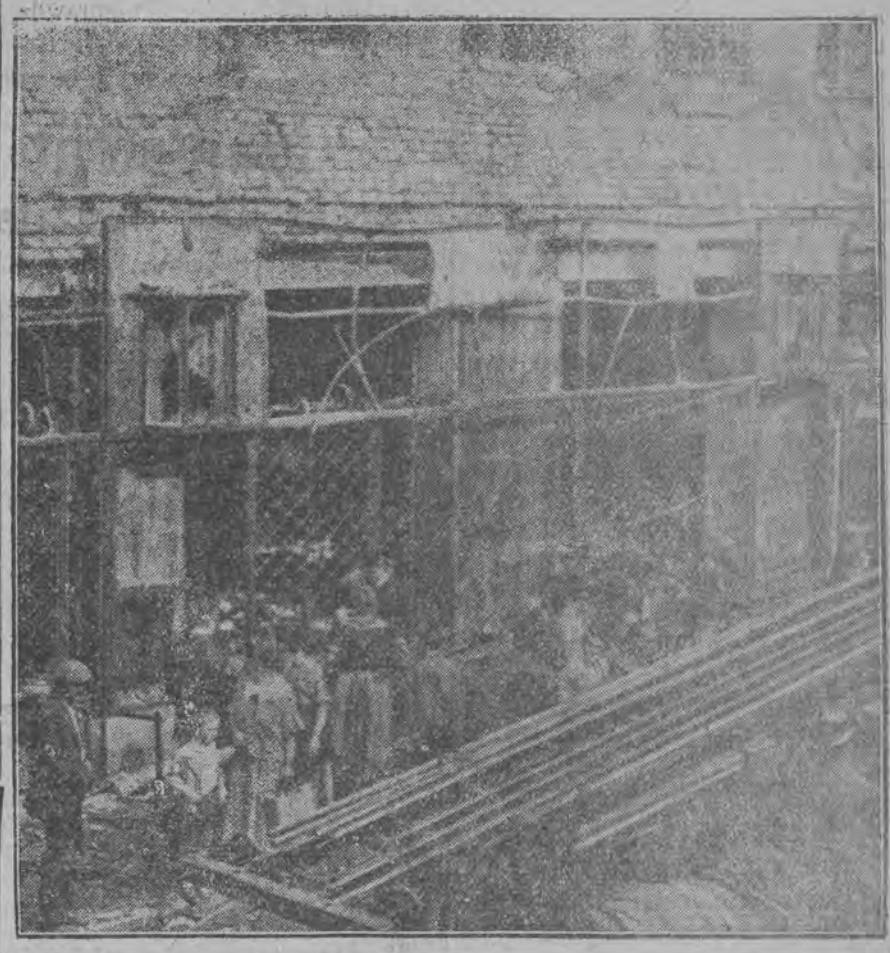

Redakcja gazety „Reichspost" została przez demonstrantów obrócona w perzynę

# Wiadomości bieżące

**SKRZYNKI POCZTY LOTNICZEJ W ŁODZI** zawierają ogółem dziennie najwyżej 2 — 3 listów. Jesteśmy stanowczo konserwatywnem miastem! (i)

**ODDZIAŁ POCZTOWY Nr. 4** ma być w dniu 1 sierpnia przeniesiony z ul. Piotrkowskiej nr. 17 do obszerniejszego lokalu, przy ul. Zachodniej nr. 67. (i)

**WYPŁATA ZAPOMÓG** dla bezrobotnych pracowników umysłowych, posiadających legitymacje od nr. 1 — 1.600, rozpocznie się dzisiaj o godz. 10-ej rano. W sobotę otrzymają zapomogę legitymacje od nr. 1.601. (b)

**WŁADZE KOLEJOWE APELUJĄ** do ludności, aby w miarę możności ograniczała podróże w pierwszych i ostatnich dniach miesiąca, gdy koleje są najbardziej obciążone. (b)

**DZIŚ DYŻURUJĄ W NOCY** apteki: F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), P. Ilnickiego (Wólczańska 37), Leinwebera (Pl. Wolności 2), J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahana (Aleksandrowska 80). (b)

**KIEROWNIK ODDZIAŁU PRASOWEGO MAGISTRATU,** redaktor M. Tarłowski, w dniu 21 b. m. rozpoczął dwutygodniowy urlop wypoczynkowy. (m)

**MAGISTRAT ŁÓDZKI ZATRUDNIA** 1.421 robotników, pobierających miesięcznie 283.000 zł. Z liczby powyższej w wydziale komunikacyjnym pracuje 518 robotników, a w wydziale gospodarczym 903. (b)

—o—

## Nabiał drożeje
### wskutek żniw zmniejszony dowóz.

Komisarjat rządu wyznaczył cenę na kartofle młode 20 gr. za kilo. Za pobieranie cen wyższych wytaczane będą sprawy sądowe.

Ostatnio daje się zauważyć zniżka cen mąki, kaszy i warzywa, natomiast zwyżka cen nabiału, wskutek zmniejszonego dowozu z powodu żniw. (b)

## Filje komisarjatu rządu
### odciążą mozolną pracę centrali.

Urząd wojewódzki, chcąc odciążyć biura komisarjatu rządu oraz przyśpieszyć bieg spraw postanowił utworzyć 3 ekspozytury komisarjatu rządu w centrum i na krańcach miasta.

Ekspozytury mieścić się będą w komisarjatach policji, a mianowicie na Bałutach (3 kom. pol.), w śródmieściu (7 kom. pol.), i na Górnym Rynku (4 kom. pol.)

Do kompetencji ekspozytur należyć będą niektóre sprawy jak wydawanie dowodów osobistych, sprawy karne, zezwolenia na broń i t. p.

Ponieważ komisarjat rządu przeciążony jest pracą w niebardzo dogodnych warunkach lokalowych, utworzenie ekspozytur nastąpić ma w jaknajkrótszym czasie. (b)

## 35 groszy za herbatę
### Grycendler skazany na 1000 zł. kary.

Sąd pokoju 2 okręgu rozważał sprawę F. Grycendlera, właściciela cukierni przy ul. Piotrkowskiej za pobieranie 35 gr. za szklankę herbaty.

Sąd postanowił skazać Grycendlera na 1000 zł. grzywny z zamianą na 3 miesiące więzienia i ogłoszenia wyroku w pismach. (b)

# Czy Łodzi grozi strejk generalny?

## Włókniarze wypowiadają umowę
### i zamierzają poprzeć robotników budowlanych

Od chwili zawarcia umowy arbitrażowej w przemyśle włókienniczym, komisja statystyczna zanotowała **dość poważny wzrost drożyzny,** co przyczyniło się do zredukowania do minimum płac robotniczych a co zatem idzie do żądań, skierowywan. przez robotników do zarządów związków zawodowych o **rozwiązanie umowy.**

Na ostatnich zebraniach delegatów fabrycznych w związku klasowym doszło nawet do tego, iż rozgoryczeni robotnicy zarzucali zarządowi ospałość i brak inicjatywy. **Domagano się od zarządu związku bezwzględnego rozwiązania umowy w przemyśle włókienniczym,** motywując to ogólną pauperyzacją klasy robotniczej, która po tak znacznym wzroście droniskie płace wyżywić siebie i swej niskie płace wyżywić siebie i swe rodziny.

Jak wiadomo jednak w myśl umowy arbitrażowej **rozwiązać ją można przed 15 każdego miesiąca i w tym wypadku wygasa ona pierwszego dnia następnego miesiąca.** Wobec tego, że delegaci robotniczy stanowczo domagali się od zarządu związku jaknajrychlejszego rozwiązania umowy, zarząd klasowego związku postanowił naradzić się nad wytworzoną sytuacją, by, w myśl żądań delegatów, **móc wypowiedzieć umowę w przemyśle włókienniczym przed 15 sierpnia.**

Posiedzenie zarządu związku klasowego, na którem sprawa powyższa ma być zdecydowana, wyznaczone zostało na dzień 24 b. m. Zasadniczo bowiem sprawa rozwiązania umowy w przemyśle włókienniczym w dniu 15 sierpnia jest już sprawą przesądzoną, **zachodzi jednak w związku z tem inna sprawa,** nad którą zarząd zw. pragnie poważnie się zastanowić.

Jak wiadomo robotnicy, zatrudnieni w przemyśle budowlanym, którzy od dłuższego już czasu prowadzą akcję strejkową, zwrócili się do okręgowej komisji związków zawodowych, z prośbą o poparcie ich akcji przez ogłoszenie strejku generalnego w Łodzi.

Zarząd okręgowej komisji, w skład którego wchodzą przedstawiciele wszystkich dziedzin przemysłu, odbył w powyższej sprawie posiedzenie w ubiegłym tygodniu, wobec tego jednak, że przedstawiciele poszczególnych związków nie posiadali pełnomocnictw, ponowne posiedzenie zostało wyznaczone na dzień 27 b. m., w którym to dniu sprawa ma się rozstrzygnąć ostatecznie.

Związek włókniarzy nie będzie mógł jednak w powyższej sprawie się wypowiedzieć wobec tego, że **obowiązuje go umowa arbitrażowa, w myśl której przed pierwszym września robotnicy nie mogą zaprzestać pracy w fabrykach.**

Ta właśnie sprawa będzie przedmiotem obrad klasowego związku włókniarzy, który, naglony przez robotników o rozwiązanie umowy, nie może przed upływem 6 tygodni rozstrzygnąć sprawy bezrobocia.

Jak wynika z ostatnich zebrań delegatów, włókniarze gotowi są rozpocząć ostrą walkę w kierunku wywalczenia sobie podwyżki płac, uważając bowiem, że wskutek nie przestrzegania przez przemysłowców angielskiej soboty, czę ściowej redukcji płac i **wzrostu drożyzny, płace są obecnie znacznie niższe, aniżeli przed podwyżką arbitrażową.** (i)

## Robotnicy budowlani z całego kraju
### spieszą z pomocą strejkującym kolegom w Łodzi

**W dniu wczorajszym w lokalu związku robotników budowlanych przy ul. Zamenhofa 17 odbyło się ogólne zebranie strejkujących robotników, na którem przedstawiciele związku zakomunikowali zebranym, że do zarządu wpłynęły pisma ze związków zawodowych robotników budowlanych miast Warszawy, Krakowa, Stanisławowa i innych z zawiadomieniem, że robotnicy tych miast opodatkowali się na rzecz strejkujących robotników w Łodzi. Zebrane kwoty po otrzymaniu ich przez zarząd łódzkiego związku będą wypłacone strejkującym robotnikom w postaci doraźnych zapomóg Zarząd związku przystąpił już do sporządzenia odpowiednich list wypłaty tych zapomóg. Niezależnie od tego rozesłał listy składkowe do związków zawodowych pokrewnych zawodów w całym okręgu łódzkim.**

**W sobotę dnia 26 lipca odbędzie w sali kinoteatru „Imperjal" przy ul. Zawadzkiej wielki wiec strejkujących robotników budowlanych, na którym omawiane będą szczegóły rozszerzenia akcji strejkowej.**

—o—

## Podwyżka dla robotników sezonowych
### będzie zdecydowana w nadchodzący wtorek

W dniu wczorajszym odbyła się magistracie konferencja w sprawie zatrudnienia robotników sezonowych poszczególnych związków W konferencji brali udział wiceprezydent Groszkowski i naczelnicy wydziałów Stępowski i Brzozowski, oraz przedstawiciele związków klasowego p. Kowalski i chrześcijańskiego p. Plewiński.

P. Kowalski wskazał, że wbrew własnym uchwałom magistrat zatrudnia robotników tylko z polskich związków. a nawet 35 robotników ze związku „Polska Praca", choć związek ten robotników tych nie posiada. Natomiast związek klasowy, wbrew przyrzeczeniu, nie może zatrudnić 130 robotników, również związek chrześcijański jest pokrzywdzony.

W odpowiedzi p. Groszkowski obiecał poruszyć sprawę na posiedzeniu magistratu i załatwić ją pomyślnie.

Co się tyczy podwyżki dla robotników sezonowych, to sprawa ta będzie przedmiotem narad we wtorek przyszłego tygodnia. (b)

## Czy Lewkowicz odzyska pamięć?
### Powodzenie śledztwa jest od tego zależne

W związku z pogłoskami jakoby ofiara napadu rabunkowego, listonosz Lewkowicz, miała opuścić szpital, zwróciliśmy się do dyr. Płuciennika, który udzielił nam następujących wyjaśnień:

Wiadomość ta jest nieprawdziwa, Lewkowicz nie odzyskał jeszcze całkowicie świadomości i dotychczas nie można go było przesłuchać.

W każdym razie pozostanie on przez czas dłuższy w szpitalu, choć lekarze wyrażają obawę, że może on stracić pamięć na zawsze.

—o—

## Magistrat rozpoczął
### prace nad budżetem na rok 1928-29

W pierwszych dniach lipca rozpoczęły się w magistracie prace nad układaniem preliminarza budżetowego m. Łodzi na r. 1928-29. W tym celu wydziały magistratu otrzymały szczegółowe instrukcje, przyczem **preliminarze tych wydziałów muszą być przesłane do wydziału finansowego już do dnia 25 b. m.**

Prace w wydziałach dobiegają końca i zakończone zostaną całkowicie w ustalonym terminie. **Kredyty wahają się w granicach z m. czerwca b. r. i nie przekraczają ich w żadnym wypadku.**

Przy układaniu tego preliminarza wzięto również pod uwagę zalecenia władz nadzorczych do budżetów poprzednich, tak, aby **pogodzić konieczność przeprowadzenia szeregu inwestycji miejskich z koncepcją budżetu m. Łodzi, jako budżetu par excellence oszczędnościowego.** (E)

## Dodatkowa subwencja dla teatru

W dniu wczorajszym rozpoczęła swe prace specjalna komisja, wyłoniona na wniosek w.-prezydenta Groszkowskiego dla zbadania stanu finansowego teatru i ustalenia wysokości kwot specjalnego zasiłku, jaki magistrat ma przyznać teatrowi na pokrycie niedoborów budżetowych oraz z tytułu zaległych gaż personelu artystycznego. Komisja zabrała wszystkie księgi buchalteryjne Teatru miejskiego w celu ich zbadania i przedstawienia konkretnych w tej sprawie wniosków magistratowi. Komisja postanowiła swe prace prowadzić szybkiem tempem, z uwagi na szczególnie ciężką i krytyczną sytuację artystów i administracji Teatru miejskiego, gdzie z powodu „ogórkowego" sezonu personel zdany jest tylko na nieznaczne codzienne wpływy kasowe.

## Farmaceuci kasy chorych
### domagają się podwyżki

W dniu 1 lipca r. b. farmaceuci-pracownicy aptek kasy chorych złożyli memorjał do zarządu kasy chorych w imieniu dwuch organizacji w sprawie podwyższenia płac prosząc o udzielenie odpowiedzi do dnia 6 lipca. Ponieważ sprawa ta nie została jeszcze załatwiona, farmaceuci na ostatnim ogólnem zebraniu postanowili domagać się wyznaczenia konferencji z zarządem kasy chorych w sprawie podwyżki poborów najpóźniej do 28 lipca.

## Rabini postanowili
### nie wciągać do księgi urodzeń dzieci nieobrzezanych

Wczoraj odbyła się narada rabinów warszawskich w głośnej sprawie syna radnego Altera.

Rabini uchwalili definitywnie nie wciągać do księgi urodzeń dzieci, które nie zostały poddane aktowi obrzezania i czekać w tej sprawie na decyzję Trybunału Administracyjnego.

**Dziś nieodwołalnie po raz ostatni 2 godz. programu!**

**Występy artystów warszawskich teatrów estradowych:**

1) **Poraj Porecka** znakomita śpiewaczka.
2) **Jerzy Welin** piosenkarz-humorysta
3) **Edward Rej** humorysta recytator (utwory własne)
4) **Ernesto Feldini** międzynarodowy transformista.
5) **Duet Kaniewskich** tańce charakterystyczne

**Dziś i dni następnych uczta artystyczna dla wszystkich. Wielki szlagier produkcji angielskiej.**

MOTTO: „Stary liść na dębie dotąd nie spada, póki nowy nie ukaże się w całej swej krasie, to samo obserwujemy w miłości".

**„Jego zapomniana żona"**

Przepiękny dramat erotyczny salonowo-sensacyjny w 8 wielkich aktach z niepospolitej urody gwiazdą **MAGDE BELLAMY.** W rolach głównych: Magde Bellamy, Warner Bokster, Mande Vegne i Hazel Keener

Rzecz dzieje się w stepach amerykańskich podczas wojny światowej i w 10 lat później w Moc Jordu.

Początek gościnnych występów w sobotę i niedzielę o godz. 6, 8 i 10-ej. w dni powszednie o g. 8 i 10-ej. Początek w sobotę i niedzielę o godz. 2, w dni powszednie o godz. 5-ej, ostatni seans o 10-ej.

**Ceny miejsc na pierwszy seans od 50 gr.**

NA MARGINESIE

## Prokurator

Wojskowym nie wolno się żenić bez zezwolenia władzy przełożonej. O kwalifikacjach moralnych kandydatki na żonę oficera rozstrzyga tak zwana komisja małżeńska która ma baczyć, aby do związku oficerów nie dostały się koblety o zaszarganej opinji.

Wydawałoby się, że w państwie demokratycznem, jakiem jest Polska, względy na pochodzenie kandydatek na żony oficerskie nie będą brane zupełnie pod rozwagę, gdyż konstytucja, przynajmniej na papierze, zniosła wszelkie tytuły rodowe i zrównała wszystkich w obliczu prawa. Aliści często zdarza się, że komisje nie godzą się na małżeństwa oficerów z pannami niskiego pochodzenia.

Przytrafiło się to pewnemu kapitanowi w Warszawie, którego narzeczoną komisja uznała za „trędowatą", a w ślad zatem nie pozwoliła na małżeństwo, gdyż „trędowata" była córką ślusarza. Kapitan mimo to jednak ożenił się z nią, za co został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej

Kapitan przed trybunałem nie okazywał żadnej skruchy

— Orzeczenie komisji — mówił on — że nie wolno poślubić mi córki ślusarza dotknęło mnie jak obelga ja bowiem sam jestem także... synem ślusarza. I oto mnie, synowi ślusarza daliście szlify oficera wojsk polskich, a jej, także córce ślusarza, wzbraniacie poślubić oficera. Gdzie tu logika gdzie sprawiedliwość, o którą walczyliśmy na tylu pobojowiskach? Gdzie jest demokracja, która zrównała wszystkich?

Panowie sędziowie, macie dwie ewentualności do wyboru, albo uniewinnijcie mnie albo każcie, aby szarże oficerskie złożyli wszyscy synowie ślusarzy, a w ich rzędzie i ja

Przemówienie to zrobiło na obecnych kolosalne wrażenie Sędziowie zrozumieli, że kapitanowi wyrządzono grzywdę, że działał on w stanie najwyższego rozdrażnienia i jego ślub był tylko protestem przeciwko podeptaniu jego honoru przez fatalne orzeczenie komisji

Wobec tego wyrok uniewinniający, jak się to mówi, wisiał w powietrzu.

A wtedy podniósł się prokurator wojskowy i wygłosił mniej więcej takie przemówienie:

— Oskarżony mógł się czuć dotkniętym orzeczeniem komisji. Ja na jego miejscu prawdopodobnie postąpiłbym tak samo. Oskarżony jednak złamał prawo. Może ono być złe i bezmyślne, antydemokratyczne i krzywdzące, ale jak długo ono obowiązuje, ja, prokurator, muszę ścigać każdego, który je obraża, wy zaś, panowie sędziowie, jesteście od tego, aby łamiącego je karać.

Przemówienie prokuratora odniosło skutek, kapitan został skazany na sześć tygodni twierdzy

W jakiś czas później ten sam prokurator oskarżał w procesie przeciwko por. Błońskiemu

W procesie tym stawał jako świadek sam marszałek Piłsudski.

Chwila oczekiwania... W tem drzwi się otwierają i do sali rozpraw wchodzi świadek. Trybunał, adwokaci i strony wstają.

A wtem ogólna konsternacja!

Prokurator — legjonista z I-ej Brygady i Piłsudczyk nie wstał, lecz siedzi.

Interpretują go, co to znaczy?

— Tu jest sąd — odpowiada prokurator — i ja tu reprezentuję majestat prawa i dlatego nie wolno mi wstawać przed stronami. Ktokolwiek bowiem zjawia się na tej sali w charakterze świadka jest dla prokuratora tylko stroną.

Ten sam niezwykły prokurator oskarża obecnie w warszawskim sądzie swojego dawnego przełożonego, pod którego rozkazami walczył jako legjonista I-ej Brygady. Ongiś szli w jednym szeregu, ale dziś prokurator publicznie oświadcza:

— „Nabrałem przeświadczenia o winie oskarżonego i będę dążył do jego ukarania...

Ci, którzy znają go, powiadają, że równie surowo bezwzględnie oskarżyłby, gdyby trzeba i rodzonego brata.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego" do Miejskiej Galerji Sztuki

Ważny na dz. 21 lipca 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwuch biletów w cenie po 80 gr. od godz 10 rano do 11 wieczorem


# Zabójstwo pod wpływem wzruszenia

## 6 lat więzienia za zastrzelenie złodzieja lasowego

W dniu 21 stycznia r. b. na posterunek policji państwowej w Zelowie zgłosił się niejaki Emil Czap i oznajmił, iż popołudniu tegoż dnia w lesie wsi Leśne Działy, gm. Zelów, powiatu łaskiego,

**zabił w obronie własnej nieznanego mu osobnika.**

Funkcjonarjusze policji udali się natychmiast na miejsce wskazane i znaleźli istotnie trupa młodego mężczyzny, którym okazał się

**Wacław Rzepczyński, lat 22.**

Sekcja zwłok wykazała, iż Rzepczyński zmarł wskutek krwotoku wewnętrznego, którego przyczyną był postrzał rewolwerowy.

Aresztowany Emil Czap w toku śledztwa wyjaśnił, iż z polecenia gospodarzy, będących współwłaścicielami lasu we wsi Działy Leśne

**za opłatą 50 złotych miesięcznie pilnuje tegoż lasu.**

Krytycznego dnia spostrzegł na działce, należącej do gospodarza Nowaka, dwuch nieznanych mu osobników, którzy kradli gałęzie. Ujrzawszy zbliżającego się Czapa rzucili się do ucieczki. Ten wezwał ich do zatrzymania się, a gdy go nie usłuchali, wystrzelił dwa razy w powietrze na postrach. Gdy zaś i to nie poskutkowało,

**wystrzelił po raz trzeci, tym razem celując w uciekających.**

Strzał był celny. Trafiony kulą w plecy Rzepczyński upadł i po kilku minutach wyzionął ducha. Towarzyszem jego okazał się 14-letni Paweł Twardy, który był bezpośrednim świadkiem sceny zabójstwa. Na skutek powyższego 30-letni Emil Czap

**postawiony został w stan oskarżenia z artyk. 453 K. K.**

Sprawę przeciwko niemu rozpatrywał w dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asystencji sędziów Jurkowskiego i Maurera. Oskarżenie wnosił podprokurator dr. Stachowski, bronił oskarżonego adw. Busz.

Jako świadkowie zeznawali gospodarze Słowiński, Podowczyk i Hetmanek, którzy, usłyszawszy strzały, przybiegli na miejsce zbrodni. Świadek Hetmanek zeznał m. in., że gdy zwrócił uwagę oskarżonemu, że zabił chłopaka, ten odrzekł z zimną krwią:

**„Czekaj, zobaczę gdzie go trafiłem".**

Świadek Paweł Twardy, który towarzyszył Rzepczyńskiemu w chwili krytycznej, opisał szczegółowo scenę zabójstwa.

Po przesłuchaniu biegłych, rusznikarza Matiatki i lekarza sądowego, dr. Hurwicza, głos zabrał prokurator, domagając się najsurowszego wymiaru kary dla oskarżonego.

Zdaniem oskarżyciela publicznego,

**kradzież gałęzi nie była dostatecznym powodem do użycia przez oskarżonego rewolweru i zastrzelenia Rzepczyńskiego.**

Kradzieże takie są na wsi na porządku dziennym i nie uważane są za przestępstwo szczególnej wagi.

Obrońca oskarżonego, polemizując z prokuratorem dr. Stachowskim starał się wykazać, że kradzież mienia wywołuje w psychice chłopskiej szczególnie silną reakcję, to też

**wieśniacy z całą bezwzględnością karzą złodzieja w razie schwytania go.**

Wobec tego obrońca wnosi o zmianę kwalifikacji przestępstwa z zabójstwa zwykłego na zabójstwo w uniesieniu, prosząc o łagodny wymiar kary.

Po długotrwałej naradzie sąd ogłosił wyrok, którego mocą 30-letni Emil Czap, syn Karola i Elżbiety, został uznany winnym, że w d 20 stycznia

**dokonał pod wpływem silnego wzruszenia zabójstwa na osobie Wacława Rzepczyńskiego i skazany na 6 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.** (R)

# Na terytorjum województwa łódzkiego

## ...choroby zakaźne nie przybierają charakteru epidemji

Stan zdrowotności na terenie województwa łódzkiego przedstawia się obecnie zadawalniająco. **Wypadków chorób zakaźnych jest coraz mniej.**

Liczba zachorowań na dur brzuszny jest bardzo nikła, **wypadków duru plamistego i ospy od dłuższego czasu zupełnie nie notowano.**

Szkarlatyna znacznie osłabła, a nawet **czerwonka, tak zwykle groźna w okresie dojrzewania owoców pojawia się tylko w pojedyńczych wypadkach.**

Korzystny ten stan pozostaje w związku z szeregiem celowych zarządzeń władz administracyjnych wojewódzkich oraz z ścisłą kontrolą nad wykonywaniem tych zarządzeń, zwłaszcza z energiczną akcją tępienia brudu i niechlujstwa nietylko w miastach, ale także i po wsiach. Dzięki temu nawet ludność uboga w miastach zyskuje hygieniczniejsze warunki egzystencji. (p)

## ...zbadane będą studnie, dostarczające wody do picia i gotowania

Z polecenia władz wojewódzkich zarządzone zostało badanie stanu studzien, znajdujących się na obszarze województwa łódzkiego. Ma ono na celu polepszenie i doprowadzenie do porządku źródeł zaopatrywania się ludności w wodę do picia i gotowania, która w wielu wypadkach nie jest odpowiednia. (p)

## ...mniejsze miasta otrzymają niebawem kanalizację

Sprawa kanalizacji w mniejszych miastach województwa łódzkiego zyskuje coraz więcej zwolenników W tych dniach przedstawiciele województwa łódzkiego oraz dyrekcji robót publicznych w Łodzi badali na miejscu w Koninie możliwość budowy kanalizacji w tem mieście. Stwierdzono przytem, że sprawa ta nasuwa bardzo poważne **trudności ze względu na niekorzystne położenie miasta i na konieczność poprzedniego uregulowania Warty**

Natomiast w wielu innych miastach województwa łódzkiego sprawa kanalizacji posunięta została tak daleko, że **przygotowywane są już realne plany robót.** (p)

## ...straszna ulewa i burza nawiedziła ponownie Radomsko

W dniu onegdajszym nad Radomskiem rozszalała straszna ulewa i burza z piorunami, sprawiająca chwilami wrażenie zupełnego oberwania się chmury.

W ciągu kilku minut **wszystkie prawie ulice zostały zalane i znalazły się pod wodą.**

Z powodu napływu ogromnej ilości wody nastąpił **ponowny wylew rzeczki Radomki,** która zalała szereg ulic, wdzierając się do wielu mieszkań parterowych, skąd mieszkańcy zmuszeni byli uciekać, pozostawiając swój dobytek na pastwę żywiołu.

Zaznaczyć jednak należy, że katastrofa nie przybrałaby takich rozmiarów, **gdyby magistrat zabezpieczył na wiosnę brzegi Radomki,** co właśnie miało być zrealizowane podczas przeprowadzania regulacji tej rzeki. Władze samorządowe nie zabezpieczyły jednak mieszkańców przed wylewem, który też przybrał rozmiary żywiołowe. (E)

## ...elektryfikacja poszczególnych powiatów czyni bardzo szybkie postępy

Dnia 8 bm. odbyła się u starosty w Radomsku konferencja w sprawie elektryfikacji m. Radomska i powiatu radomskowskiego. Na skutek tej konferencji p. wojewoda Jaszczołt powołał specjalną komisję, która badała na miejscu warunki i plany, przedstawione przez t-wo elektryczne w Częstochowie, które podejmuje się elektryfikacji m. Radomska i całego powiatu.

Komisja ta uznała warunki miejscowe za dogodne, skutkiem czego urząd wojewódzki udzielił prowizorycznego zezwolenia na uruchomienie i zużytkowanie sieci rozdzielczej i i innych urządzeń, niezbędnych dla należytego oświetlenia miasta oraz szeregu miejscowości w powiecie radomskowskim.

Prawie równocześnie rozpoczęte zostały prace nad taką samą elektryfikacją powiatu kolskiego.

Sprawą elektryfikacji na terenie województwa łódzkiego interesuje się osobiście woj. Jaszczołt i dzięki jego wysiłkom sprawa ta zdołała się już daleko posunąć.

## ...odbywa się szkolenie inwalidów w specjalnych zakładach państwowych w Piotrkowie

W piątek, dn. 15 b. m. w państwowych zakładach przemysłowo-szkolnych w Piotrkowie odbyło się zakończenie roku szkolnego.

Na uroczystość tą przybył z Warszawy delegat min. pr. i op. sp.—nacz. Z. Dworzańczyk i delegat wojewody łódzkiego, nacz. wydz.—J. Wojciechowski.

Inwalidów, szkolących się w zakładach piotrkowskich, było w roku szkolnym 1926-27 80-ciu. z tej liczby egzamin wyzwolinowy zdało i otrzymało świadectwa uzdolnienia zawodowego 34.

Z pośród inwalidów uczniów, poddanych egzaminom przejściowym-rocznym, zaświadczenia roczne otrzymało 42, w tej liczbie 3-ch (Kampa Jan, Motyka Karol i Stachorski Celestym) otrzymało nagrody w postaci jednego kompletu cyrkli.

Na następny rok szkolny pozostaje w zakładach na szkoleniu 43 inwalidów. Dyrekcja zakładów otrzymuje liczne zgłoszenia kandyd. na szkolenie, szczególnie z poznańskiego.

## Budowa drugiego domu zdrojowego w Krynicy

Ministerstwo robót publicznych zatwierdziło plan budowy drugiego domu zdrojowego w Krynicy, który stanie na deptaku w pobliżu dawniejszego domu zdrojowego. Dom ten jeszcze w roku bieżącym stanie pod dachem, do jesieni zaś przyszłego roku ma być całkowicie wykończony, tak, aby mógł być otwarty na sezon zimowy. Urządzony będzie luksusowo, na wzór najnowszych i najokazalszych tego typu zakładów zachodnio-europejskich.

Obecnie dokonywane jest w Krynicy planowanie terenu, oraz zwózka materjałów budowlanych.

— o —

## Co usłyszymy dziś przez radjo?

WARSZAWA, f(ala 1111 m.).

Godz. 17.00—17.50 Audycja dla dzieci „Okrężne" (aud. zbiorowa).

Godz. 18.00 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Stanisław Nawrocki (fort) Benedykt Górecki (fagot).

Część I. 1. a) St. Nawrocki: Nokturn fis moll, b) Preludjum Fis dur, c) Preludjum Fis moll, wykona kompozytor. 2. Haydn-Millafs: „Yankie Doodle" arja z warjacjami, wykona B. Górecki. 3. F. Chopin: Polonez cm-oll, Mazurek a-moll Scherzo b-moll, wykona St. Nawrocki. 4.T. H. Clough: „The Winning Spurt", wykona B. Górecki.

Godz. 19.35—20.00 Odczyt p. t. „Sport wśród kobiet polskich i na szerokim świecie" z działu „Sport i wychowanie fizyczne" wygłosi red. K. Muszałówna.

Godz. 20.30 Koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra P. R., Roman Totenberg (skrz.) i prof. Ludwik Urstein (akompaniament).

Część I. Thomas: Uwertura „Raymond", wykona orkiestra. 2. Edward Lalo: Symfonja hiszpańska: a) Allegro non troppo. b) Andante, c) Allegro, wykona z tow. fortepianu p. P. Totenberg.

Część II. 3. Massenet: Scenes pittoreques: 1) Marsz, 2) Air de ballet, 3) Angelus, 4) Fete Boheme, wykona orkiestra, 4. a) Kreisler: Tambourin chinois, b) Schubert-Kreisler: Muzyka baletowa z „Rozamundy", c) Kreisler: Kaprys wiedeński: wykona p. R. Totenberg. 5. R. Strauss: Walc z op. „Kawaler srebrnej róży", wykona orkiestra.

## Zniżenie opłat rejestracyjnych

Do niedawna opłaty, uiszczane przez wszystkich noworejestrujących się radjo słuchaczy w urzędach pocztowych, wynosiły dość wysoką sumę zł. 8,30 gr., na co składały się stemplowe opłaty skarbowe w kwocie zł. 3.30 gr. oraz zł. 5 — opłat pocztowych.

Ministerstwo skarbu już w maju r. b. doceniając znaczenie rozwoju radjofonji dla państwa zniosło opłaty skarbowe. Obecnie ministerstwo poczt i telegrafów poszło w ślad za ministerstwem skarbu obniżając pocztowe opłaty rejestracyjne z 5 zł. do 1 zł., przyczem rozporządzenie to wchodzi w życie z dn. 23 b. m.

Od tego terminu począwszy, każdy noworejestrujący się radjoamator, wpłaca w urzędach pocztowych tylko 1 zł. tytułem opłat rejestracyjnych.

Słuszne zarządzenia władz skarbowych i pocztowych, przyczynią się niewątpliwie do szybszego wzrostu liczby radjosłuchaczy polskich oraz będzie jednym z ważnych etapów likwidujących plagę radjopajęczarstwa ,która trapi radjofonję polską.


Kupon ulgowy „Głosu Polskiego" do kinoteatru „LUNA"

Ważny na dzień 22 lipca 1927

W programie obraz:

Taniec na sercach

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse prócz lóż do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

# Teatr i muzyka

—o—

## Nowa opera Igora Strawińskiego

Główny obecnie kompozytor rosyjski, Igor Strawiński, zamieszcza w jednem z pism paryskich następujące uwagi o swej nowej operze:

„Już dość dawno noszę się z myślą napisania opery w martwym języku. Mowa greków popadła w zupełne zapomnienie, a przytem trudno jest w tym języku śpiewać, tak że zdecydowałem się ostatecznie na język starożytnych rzymian — łacinę. Potraktowałem język łaciński ściśle naukowo, a jest on melodyjny, pięknie brzmiący i bardzo ścisły. W operze „Edyp" zapewne po raz pierwszy zdobić będzie scenę nieruchoma, masywna dekoracja. Akcja rozgrywa się w formie oratoryjnej. Lwia część tej akcji włożona jest w usta specjalnego conferenciera. Tekst tej części opery napisał na moje specjalne życzenie Jean Coctot po francusku. Na premjerze, która najprawdopodobniej odbędzie się w Paryżu, opera będzie grana bez dekoracji i kostjumów, a wykonawcy ukażą się we frakach".

Z tem wszystkiem można się ewentualnie zgodzić. Ale grunt w operze, o ile mi wiadomo, to muzyka. Na nią trzeba cierpliwie zaczekać...

—o—

### TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie „Trędowata", która do wznowienia grana była 44 razy z rzędu przy wyprzedanej widowni.

Ceny najniższe.

### TEATR MIEJSKI.

Dziś w dalszym ciągu świeżo wystawiona arcywesoła krotochwila Nancey'a „Pan naczelnik to ja" z Jakubińską, Łapińską, Morską, Rodowiczową, Bieliczem, Mrozińskim, Szackim, Szubertem, Wilczkowskim, Zniczem i Ziembińskim.

### TEATR LETNI

Z powodu wyjazdu na urlop artystów teatr jest nieczynny do piątku włącznie.

W sobotę wznowienie zabawnej krotochwili Gigneux i Thory „Niedojrzały owoc" ze Stefanją Jarkowską i Janem Bieliczem w rolach głównych.

# Przez wyłom wyszedł w tajemnicy

## Po 7 latach powraca oficjalnie głównemi wrotami

W roku 1920 niejaki Józef Lipiński, zamieszkały przy ul. Obywatelskiej 18 został **skazany przez sąd okręgowy w Łodzi za szereg poważnych przestępstw na pięć lat ciężkiego więzienia.**

W roku 1921 wraz z ośmioma niebezpiecznymi opryszkami **zbiegł w niewiadomym kierunku przez wyłom w murze z więzienia przy ul. Nowo Targowej 18.**

W krótkim jednakowoż czasie **wszyscy zbiegli więźniowie, z wyjątkiem Lipińskiego zostali przez policję ujęci.** Długotrwałe poszukiwania Lipińskiego nie doprowadziły do pożądanego rezultatu. Wszelki ślad po Lipińskim zaginął.

I oto przed niedawnym czasem władze policyjne otrzymały doniesienie poufne, że Józef **Lipiński przybył do Łodzi i tu się ukrywa.**

Urząd śledczy zarządził natychmiast szereg obław, przyczem przeszukane zostały wszystkie spelunki i nory, służące za schronienie wszelakim ciemnym elementom. Energiczne poszukiwania nie dały rezultatu. I może nigdy nie wpadłby zbiegły opryszek ponownie w ręce sprawiedliwości, gdyby nie przypadek.

W dniu onegdajszym jeden z wywiadowców urzędu śledczego, przechodząc Szosą Pabjanicką, **zauważył osobnika, który wydał mu się bardzo podejrzanym.** Powierzchowność jego zgadzała się z rysopisem Józefa Lipińskiego. Wywiadowca postanowił osobnika tego obserwować. Udał się w ślad za nim i stwierdził, że **wszedł on do domu nr. 18, przy ul. Obywatelskiej.** Drogą poufnych wywiadów wywiadowca ustalił, że osobnik ów jest to właśnie poszukiwany Józef Lipiński, który, nie będąc przy ul. Obywatelskiej nr. 18 zameldowany, **przychodzi często do zamieszkałej w tym domu żony, u której nocuje.**

Doniosłemi informacjami podzielił się wywiadowca ze swą władzą przełożoną, wobec czego natychmiast przystąpiono do akcji, mającej na celu ujęcie Lipińskiego.

Nocy wczorajszej silny oddział policji śledczej i mundurowej pod dowództwem zastępcy naczelnika urzędu śledczego, podkomisarza Miki, otoczył dom, przy ul. Obywatelskiej 18, poczem **z bronią w ręku wkroczono do mieszkania żony Lipińskiego.**

Zapytana, gdzie jest mąż, oświadczyła, że przed paru laty **zaginął bez wieści i do dnia dzisiejszego** nie wie, co się z nim dzieje.

W tym samym czasie jeden z wywiadowców, stojący przy płocie podwórza domu, zauważył jakiegoś **rozneglizowanego osobnika skradającego się w kierunku ubikacji.** Na zapytanie wywiadowcy, kim jest i jak się nazywa, osobnik ów mocno zmieszany, bąknął jakieś nazwisko. Nie wystarczyło to jednakże wywiadowcy, który tajemniczego jegomościa przytrzymał i doprowadził do mieszkania Lipińskiej. Tam ustalono, że **przytrzymanym osobnikiem jest Józef Lipiński.**

Skutego w kajdany pod silną eskortą odstawiono do więzienia przy ul. Nowo - Targowej 18.

# Echa nadużyć w lasach łagiewnickich

## Co powie radziecka nadzwyczajna komisja śledcza?

W najbliższych dniach odbędzie się sensacyjny proces przeciwko magistratowi m. Łodzi, oskarżonemu przez urząd wojewódzki o dewastowanie lasów w majątku miejskim Łagiewniki przez **masowe wycinanie i sprzedaż zdrowych zupełnie drzew** w takim zakresie, na jaki posiadać należy bezwzględnie zezwolenie państwowych władz leśnych.

Po ujawnieniu tych niedozwolonych wyrębów przez władze, wojewoda Jaszczołt wydelegował na miejsce specjalną komisję, która ustaliła, oprócz niedozwolonych wyrębów, prowadzonych na wielką skalę, a wiodących w rezultacie do marnowania drzewostanu— **zasmarowywanie pni po wyciętych drzewach atramentem.**

Na skutek tych rewelacji urząd wojewódzki wystąpił przeciwko magistratowi m. Łodzi na drogę sądową, domagając się wniesienia, jako **kary za niedozwolony wyrąb lasów w majątku miejskim Łagiewniki — 21 tys. złotych.** Magistrat założył rekurs przeciwko orzeczeniu nadzwyczajnej komisji wojewódzkiej, przedstawiając swe motywy i swych rzeczoznawców.

Na rozprawę przedstawiciele urzędu wojewódzkiego wezwali około 15 świadków z pośród leśniczych i gajowych lasów łagiewnickich, którzy, na skutek rewelacji o nadużyciach, zostali wydaleni, a za których wyrąb lasu był prowadzony.

Świadkowie strony skarżącej rekrutują się również z pośród przedstawicieli miejscowych władz oraz ludności.

**Akt oskarżenia skierowany jest przeciwko wiceprezydentowi Wojewódzkiemu i ławnikowi wydziału gospodarczego Muszyńskiemu.** Ze strony magistratu występuje 2 wybitnych adwokatów łódzkich, ze strony poszkodowanego Williama Grossmana, współwłaściciela majątku miejskiego Łagiewniki — adwokat Lachmanowicz. Do sprawy mają być również wezwani niektórzy **członkowie specjalnej komisji śledczej, powołanej przed paru miesiącami przez radę miejską** dla dokładnego i wszechstronnego zbadania tej sprawy. (E)

# Humor zagraniczny

**Żona:** Nie rozumiem, Donaldzie, jak możesz dać szoferowi pięć dolarów na piwo?

**Mąż:** Ależ, Marjo, ten pieniądz był przecież fałszywy.

**Żona:** Mój kochany, fałszywa 1-dolarówka również by chyba wystarczyła?

**(Everybody's Weekly).**

* * *

**Ona:** Pan spędził całe życie w tej zapadłej dziurze?

**On:** Nie wiem! Jeszcze przecież nie umarłem!

**(Brown Jug).**

* * *

**Żebrak:** Proszę o wsparcie, piękna pani!

**Stara panna:** Nie jesteście ślepi, bowiem widzicie, że jestem kobietą.

**Żebrak:** Tak. Ale powiedziałem przecież „piękna pani".

**(Asino).**

* * *

**Pacjentka:** Tak, panie doktorze, źle się dzieje z moim słuchem! Gdyby obok mnie wystrzelono z armaty, byłoby jednak dla mnie tak cicho, że mogłabym usłyszeć, jak mysz biegnie.

**(Berlingske Tidende).**

* * *

**Gość I** (przy wyjściu z knajpy): Ta restauracja jest bardzo tania.

**Gość II:** Sądzi pan?

**Gość I:** No, mój panie, dobry obiad i palto za 1 dolara, to przecież nie jest drogo?

**(Boston Henusz).**

* * *

**Lekarz:** Odczuwa pan bóle w lewej nodze? Tak, tak, to skutek starości.

**Pacjent:** Nie gadaj pan głupstw, doktorze! Przecież prawa noga jest w tym samym wieku!

**Meggend Blätter).**

# Charlie i lew

Najnowszy film Charlie Chaplin, oczekiwany z tem większem napięciem, ponieważ od dłuższego czasu sprawa rozwodowa urwała jego działalność, ma być następujący wedle pism amerykańskich:

— Jeśli nowy i wielki film Chaplina zaciekawiłby jaknajżywiej cały świat, to ukazanie się komika w cyrku zaciekawia tembardziej. Powstanie tego dzieła silnie jest związane ze znanym skandalem głowy domu Chaplin'ów, a opóźnienie się jego zależało, jak wiadomo, od różnych niesnasek małżeńskich autora, kierownika akcji i głównego aktora zarazem. Również piękna partnerka nowego filmu, miss Myrna Kannedy, często była wymieniana z powodu wyjaśnień przyczyny rozwodu. Nie potrzeba też dodawać, że liczne telegramy kablowe, wysyłane z jednej półkuli na drugą a donoszące o różnych szczegółach rozwodu, stały się w skutkach swych doskonałą reklamą dla nowego filmu i jego wykonawcy.

Bardzo mądre było ze strony Chaplina owo posunięcie na szachownicy, które odsłoniło rąbek zasłony z tej tajemnicy. Pozwolił on pewnemu pismu filmowemu w Ameryce, aby ogłosiło pierwsze sceny z filmu, a stało się to w tak zręczny sposób, że wszystkich przyszłych widzów filmu wprawić musiało w najwyższe zaciekawienie, żeby jaknajprędzej zobaczyć wyświetloną całość.

Pierwsze te sceny odbywają się w ten sposób:

Obraz główny: Charlie jako jeden z posługaczy cyrkowych, zamiata rano jezdnię cyrkową, przyczem spotyka się ze swym zaciętym nieprzyjacielem, którym jest zły ogier cyrkowy.

Obraz następny: koń, nienawidzący Charlie'go i ścigający go, rzuca się z wściekłością na małego człowieczka, który zdejmuje kapelusz i wita zwierzę grzecznie, chcąc je tym sposobem ułagodzić. Ale to nie pomaga, ogier rzuca się nań i zadaje mu ciężki cios.

Obraz główny: Charlie, ścigany przez konia, obiega kilkakrotnie manež i ucieka.

Obraz przejściowy: Charlie, wydostawszy się poza manež, szuka schronienia przed rozwścieczonem zwierzęciem. W pobliżu znajduje się klatka. Charlie szybko wskakuje do niej, zatrzaskuje drzwi tuż przed nadbiegającym koniem.

Dalszy obraz przejściowy: Kiedy Charlie drzwi zatrzasnął, zamek zamyka się automatycznie, tak że Charlie jest uwięziony. Koń zatrzy- Charlie się oddalia powoli.

Dalszy obraz: Charlie jest ucieszony, że uszedł przed zemstą rozjuszonego wroga. Ale niebawem zadowolenie ustępuje przed większą jeszcze grozą. W kącie klatki leży ogromny lew.

Dalszy obraz: Charlie rzuca się do drzwi klatki, chce je otworzyć, ale napróżno. Wtedy, chodząc ostrożnie poza kratami olbrzymiej klatki, rozgląda się, czy niema kogo ze służby cyrkowej, któryby mógł go z klatki wyswobodzić. Niema nikogo. Bojąc się zbudzić lwa, nie śmie krzyknąć.

W następnym obrazie przejściowym widać przestrach uwięzionego i różne usiłowania żeby się uratować. Charlie ogląda klatkę uważnie i znajduje na boku małe drzwiczki sztucznie zasuwane, wiodące z klatki do klatki.

Dalszy obraz: Po cichu, na palcach, stara się Charlie dostać do drzwiczek, dochodzi, odsuwa je i wtyka przez nie głowę.

Obraz główny: Charlie znajduje się już przez pół w klatce sąsiedniej, więc myśli, ż jest uratowany. W tej chwili spostrzega, że w tej sąsiedniej klatce siedzi tygrys który patrzy nań błyszczącemi oczyma i wydaje ryk straszliwy.

W następnym obrazie przejściowym widać tylko wielką paszczę czerwoną tygrysa, otwartą i jakby gotową do pożarcia.

Obraz główny: Charlie cofa się pospiesznie do pierwszej klatki, zasuwa drzwiczki i zwraca się do śpiącego lwa. Najpierw wykonywa gesty, wyrażające jakby najwyższy żal, że przed jeszcze groźniejszą bestją musiał się znów cofnąć do klatki śpiącego ciągle, ale także groźnego nieprzyjaciela.

Obraz pośredni (poza klatką): Mały piesek cyrkowy zbliża się, staje przed klatką i zaczyna szczekać.

Obraz w klatce: Charlie jest widocznie przestraszony obawiając się, że piesek zbudzi lwa szczekaniem. Więc daje mu znaki, żeby był cicho. Ale piesek szczeka coraz głośniej. Charlie posuwa się ostrożnie w stronę lwa, bierze olbrzymią kość obgryzioną, która leży przed lwem, wraca do okratowania, rzuca kością w psa, trafia go w głowę, tak że pies skowyczy głośno.

Obraz główny: Charlie wpada na pomysł, że psu chce się może pić. Więc wraca znów pocichu do śpiącego lwa i chwyta stojące przed nim wiadro z wodą.

Obraz główny (poza klatką): Panna Myrna, mała woltyżerka cyrkowa, zbliża się do klatki. Charlie daje jej znaki porozumiewawcze, żeby odsunęła zatrzask zewnętrzny. Ale panna Myrna, ujrzawszy grozę sytuacji mdleje. Charlie stoi za okratowaniem z wiadrem wody, usiłując równocześnie uspokoić pannę Myrnę, żeby przytomność odzyskała. Jedynym skutkiem tych usiłowań jest to, że lew się budzi.

Obraz przejściowy: Lew podnosi głowę i patrzy strasznym wzrokiem na nieproszonego gościa.

W następnym obrazie widać rozpacz malującą się na twarzy Charlie'go. Drży na całem ciele, jakby zrozumiawszy, że nadeszła ostatnia jego godzina. Lew zbliża się powoli ku niemu. Rozpaczliwy wyraz twarzy Charlie'go.

Obraz pośredni: Lew podszedł blisko i mierzy Charlie'go swym strasznym wzrokiem. Charlie jest bliski zemdlenia. Lew, dostatecznie nakarmiony, zadawalnia się narazie tem, że obwąchuje stopy i nogi Charlie'go, paszcza lwia podnosi się coraz wyżej, aż równa się z przestraszoną twarzą Charlie'go, który pod wpływem oddechu lwa, jest coraz bardziej pożałowania godny.

W następnym obrazie widać tylko paszcze lwa i wystraszoną obok niego twarz Charlie'go. Nareszcie Charlie, chcąc udobruchać lwa, silі się na uśmiech, bąka kilka słów i kiwa uprzejmie głową, jakby mówił: będziemy przyjaciółmi...

Następny obraz: Lew odwraca się pogardliwie od przestraszonego Charlie'go, idzie napowrót do swego kąta i kładzie się. Charlie jest zdziwiony, ale widać zarazem, że odwaga weń wstępuje...

Obraz pośredni: Mała woltyżerka cuci się z omdlenia i rzuca sie na drzwi, aby je otworzyć.

Obraz pośredni: Charlie czuje się narazie bardzo odważnym, więc daje jej uspakajające znaki, mówiąc, że nie potrzeba się znów tak bardzo spieszyć. Charlie jest trochę zakochany w woltyżerce, więc chce jej zaimponować odwagą, udając poskramiacza dzikich bestji. Kłania się lwu, jakby si ę z nim uprzejmie zżywał.

Główny obraz: Marna otwiera drzwi, ale Charlie nie spieszy się. Idzie do lwa i coś mu szepce. Ale lew, zniecierpliwony, że mu ciągle we śnie przeszkadzają, zaczyna ryczeć i złowrogie robić gesta. Charlie jednym skokiem znalazł się poza drzwiami klatki i upada na ziemię.

Obraz pośredni: Charlie znajduje się po raz pierwszy z małą panną Myrną sam na sam: korzysta więc ze sposobności i chce jej dać poznać, że się w niej kocha. W tem, pojawia się na arenie pierwszy wróg, zły ogier, ujrzawszy znów Charlie'go, rzuca się nań. Charlie ucieka przed nim na łeb na szyję. Panna Myrna, która przed chwilą była pod pewnym urokiem odwagi Charlie'go, jest tą ucieczką, przed dobrze jej znanym koniem, nieco zdziwiona.

Na tem się kończy ta część filmu, którą Charlie powziął drukiem ogłosić w piśmie filmowym. Przerwał w punkcie najbardziej uwagę podniecającym.

# WIADOMOŚCI HANDLOWE

## Przymus ksiąg handlowych

### Od 1 stycznia 1928 r. każdy handlujący obowiązany jest prowadzić księgę inwentarzową, dziennik i księgę główną

Jak słychać, przygotowuje rząd obecnie rozporządzenie o bardzo wielkiej doniosłości dla sfer gospodarczych. Mianowicie ministerstwo skarbu przygotowało projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej, które zawiera przepisy o księgach i bilansach handlowych.

Ujednostajnienie to polega przedewszystkiem na tem, że

**każdy kupiec (handlujący) obowiązany będzie prowadzić książki handlowe**

według zasad prawidłowej księgowości, przyczem muszą być prowadzone bezwarunkowo

**księgi inwentarzowe, dziennik i księga w języku polskim**

dla wszelkich spółek i spółdzielni, inni zaś handlujący mogą w tym celu używać jednego z języków europejskich

**z alfabetem łacińskim i cyrylicą.**

Księga inwentarzowa oraz dziennik (względnie „dziennik - główna" przy systemie amerykańskim) powinny być **poświadczone przez właściwy sąd rejestrowy lub pokoju.**

Bardzo ważne są dalsze artykuły tego rozporządzenia, dotyczące dokładnych i rzetelnych zapisów w księgach, które **nie mogą zawierać fikcyjnych rachunków,** nieusprawiedliwionych poprawek itp.

Wszystkie księgi handlowe, korespondencje, oraz wszelkie dokumenty winny być

**przechowywane w ciągu 10 lat.**

**Bilanse handlowe** należy sporządzać przed rozporządzeniem czynności handlowych, a następnie co najmniej z końcem każdego roku operacyjnego.

**Bilans operacyjny** winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa w związku z rezultatem gospodarczym, osiągniętym w ubiegłym roku operacyjnym; płynne środki oraz zobowiązania należy wykazać odrębnie.

**Surowce, zapasy towarów** i inne wartości, stanowiące przedmiot obrotu, powinny być przyjęte do bilansu według ceny kosztów własnych, a gdyby ta cena była wyższą od ceny rynkowej w dniu bilansowym — według ceny rynkowej.

**Należności, opiewające na waluty obce,** należy przeliczać podług przeciętnego kursu, jaki był notowany na giełdzie dla waluty obcej w ciągu ostatniego miesiąca przed dniem bilansowym.

To samo przeliczenie obowiązuje w stosunku do zobowiązań w obcych walutach.

**Długi niewątpliwe** należy przyjąć do bilansu według ich przypuszczalnej wartości, długi nieściągalne należy odpisać na straty.

**Poręczenia i zobowiązania zastawnicze** na korzyść poszczególnych wierzycieli należy wykazać w dodatku do bilansu.

Wyżej omawiany projekt przepisów otrzymają do zaopinjowania społeczne organizacje handlowe (izby, związki, giełdy), z terminem do dnia 15 września b. r., a **rozporządzenie ma obowiązywać od 1-go stycznia 1928 roku.**

## Zjazd włókienniczy

### wykazał celowość i pożyteczność tego rodzaju narad

Z inicjatywy koła kupców branży włókienniczej przy stow. K. P. odbył się w Warszawie, dnia 18 b. m. pierwszy w Polsce zjazd przedstawicieli handlu włókienniczego, hurtowego i detalicznego, ze wszystkich niemal większych ośrodków handlowych państwa.

Zjazd został zorganizowany przez koła tej branży, istniejące przy Stow. K. P. oraz przy centrali Zw. kupców. Zwołany on był dla przedyskutowania szeregu spraw zawodowych kupiectwa włókienniczego w szczególności w dziedzinie organizacji zbytu towarów oraz wzajemnych stosunków między fabrykantami, hurtownikami i detalistami.

Przewodniczył obradom p. prezes St. Węgierski; sprawy będące na porządku obrad, zreferował p. St. Jabłoński. W obszernej dyskusji jaka się rozwinęła, podnoszono cały szereg postulatów zawodowych i bolączek handlu branży włókienniczej wobec czego zjazd postanowił powołać **specjalną komisję branżową międzystowarzyszeniową** dla rozpatrzenia wniosków i propozycji już zgłoszonych, a także materjałów, które będą nadsyłane przez zainteresowanych. Utworzenie tej komisji powierzono warszawskim zrzeszeniom włókienników, istniejącym przy S. K. P. i C. Z. K. W głównej zaś sprawie, będącej przedmiotem obrad, a mianowicie — w komisji form zbytu towarów, zjazd uchwalił jednomyślnie specjalną rezolucję, którą przekazano powołanej komisji dla rozpatrzenia sposobów wprowadzenia jej w życie.

Obrady wykazały dużą celowość i pożyteczność tego rodzaju zjazdów branżowych, to też ze strony uczestników wyrażono opinję, aby zjazdy włókiennicze odbywały się stale w pewnych okresach czasu.

## Zwaloryzowanie należności wekslowej

Firma „A. Trautwein" w Łodzi złożyła do sądu okręgowego w Łodzi dwa weksle wystawione w dniu 15 kwietnia 1919 roku, płatne w dniu 30 maja 1919 roku na 12 tysięcy marek polskich z prośbą o przewaloryzowanie tej sumy na 2.400 złotych.

Na rozprawie w dniu 20 lipca r. b. pełnomocnik pozwanej przyznał tylko powództwo w wysokości 571 złotych, wnosząc o rozłożenie tej sumy na raty ze względu na to, że pozwana jest w złych warunkach materjalnych.

Sąd po wysłuchaniu stron i przejrzeniu załączonego weksla postanowił zasądzić na rzecz firmy „A. Trautwein" 571 złotych z 10 procentami od dnia wytoczenia powództwa do czasu zapłaty oraz rozłożył całość należności na trzy raty. (O)

## Eksport z Łodzi do Chin

### odzywa się głośnem echem zagranicą

Wzmożenie eksportu włókienniczego na Daleki Wschód, a w szczególności do Chin, wywołało obszerne zainteresowanie się temi sprawami ze strony czynników miarodajnych.

W związku z tem otrzymały organizacje przemysłu włókienniczego listy konsulatów polskich w Niemczech o przesłanie wykazów firm łódzkich, które zajęłyby się wzmożonym eksportem włókienniczym i racjonalną propagandą gospodarczą w Chinach.

## Rynek pieniężny

### Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

**GOTÓWKA:**

Dolary 8.91 i pół

**CZEKI:**

Belgja 124.40
Holandja 358.45
Londyn 43.43
Nowy Jork 8.93
Paryż 35.03
Praga 26.50 i pół
Szwajcarja 172.22
Włochy 48.67

**AKCJE:**

Bank Dyskontowy 130.—
Bank Handlowy 7.—, 6.90
Bank Polski 140.—, 139.—, 139.50
Bank Zarobkowy 84.50, 84.—
Bank Zi. Ziem Polskich 3.15
Cukier 4.55
Cegielski 37.50, 38.—
Lilpop 29.—, 28.50
Ostrowieckie 80.—, 79.—
Starachowice 57.—, 55.50
Zawiercie 35.50, 34.—, 35.—
Borkowski 3.20
Żegluga 0.49
Częstocice 2.90
Węgiel 90.—, 89.—, 90.—
Fitzner 5.20
Modrzejów 8.90, 9.10, 9.0[illegible]
Rudzki 2.25, 2.28, 2.26
Ursus 16.—
Żyrardów 16.25, 17.—
Spirytus 2.80

**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.**

Dolarówka 54.50, 54.25, 54.50
Poż. kolejowa 102.50, 103.—
5 proc. konwersyjna 63.—
8 proc. listy B. G. Kr. i Roln. 92.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58.—, 57.90
8 proc. m. Warszawy zł. 75.50, 75.25, 76.—
5 proc. obl. Tow. Kred. zł. 68.—, 67.75

### Notowania złotego:

W dniu 21 lipca 1927 r.

Za 100 złotych:

| | |
|---|---|
| Londyn | 43.50 |
| Zurych | 58 00 |
| Berlin wypł. | 46.825—47,225 |
| na Warszawę | 46.925—47.125 |
| na Poznań | 46.925—47.12 |
| Gdańsk wypł. | 57.69—57.75 |
| na Warszawę | 57.71—57.75 |
| Wiedeń czeki | 79.26—79 54 |
| Praga | 577 25 |

### Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 21 lipca 1927 r.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich.

| | |
|---|---|
| 100 złotych polsk. | 57.65—57.84 |
| Warszawę | 57.61—57.75 |
| Londyn | 25.08 |

### Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 21 lipca — (Pat.

Zamnięcie giełdy.

| | |
|---|---|
| Nowy-Jork | 4.85,11[illegible]32 |
| Holandja | 12.11.13[illegible]16 |
| Francja | 124.02 |
| Belgja | 34.93 |
| Włochy | 89 50 |
| Niemcy | 20,41.1[illegible]2 |
| Szwajcarja | 25.21.1[illegible]2 |
| Warszawa | 43.50 |
| Wiedeń | 34.50 |

# SPORT

## Dział urzędowy Ł.Z.O.P.N

### Komunikat kolegjum sądziów z dnia 21. 7. 1927

Obsadzono zawody:

**Dnia 23 lipca, godzina 15.**

Boisko ŁKS.: ŁTSG. II — Hakoah II, p. Kulawiak.

**Godzina 17.**

ŁTSG. I — Hakoah I, p. Piotrowski.

Boisko ŁKS.

**Godzina 17.**

Polski Kl. Sp. — Odrodzenie, p. Wardęszkiewicz.

**Dnia 24 lipca, godzina 9.**

Boisko przy ul. Wodnej: GMS. II — Kl. Turystów III, p. Wirfel.

**Godzina 11.**

GMS. I — Turyści II, p. Bira

**Godzina 11.**

Siła — Ł. K. S., p. Fiedler.

Boisko P. T. C., Pabjanice, godz. 15: P.T.C. II — Sokół, p. Busiakiewicz

**Godzina 17.**

P.T.C. I — Sokół, Zg. I, p. Cwillich.

**Godzina 17.**

Boisko Ł. K. S.: Samson — K. K. S., p. Galer.

**Godzina 11.**

Boisko „Burzy" w Pabjanicach: Jedność — Sokół, p. Pietsch

**Godzina 17.**

Boisko przy ul. Wodnej: Szturm — Pogoń, p. Grajwoda.

**Dnia 24 lipca,**

Boisko „Burzy", w Pabjanicach:

**Godzina 16,**

Rapid — Burza, p. Schönborn.

Boisko Sokoła, Zgierz:

**Godzina 11,**

Makkabi — Sokół, Zd. Wola, p. Cichocki.

Boisko przy ul. Wodnej:

**Godzina 15,**

Rudzkie T. Sp. G. — Orkan, p. Sobociński.

Boisko D. O. K.:

**Godzina 10.**

W.K.S. — Widzew, p. Kozielski.

**Godzina 15.45.**

Turyści — przedmecz, p. Hertel.

Linjowi. Turyści — Ruch, pp. Szer i Kałuszyner

## Na zawody międzypaństwowe

### wyjeżdżają nasi lekkoatleci do Jugosławji

W środę dn. 27 bm. o godz. 14 m. 10 drogą na Wiedeń wyjeżdża z Warszawy polska reprezentacja lekkoatletyczna, która w dniach 30 i 31 bm, rozegra w Zagrzebiu rewanżowy mecz lekkoatletyczny z reprezentacją Jugosławji.

Skład polskiej reprezentacj ustalono następująco:

100 mtr. Szenajch i Dobrowolski. 100 mtr. — Rothert i Weiss. 800 mtr. Foryś i Kostrzewski. 1500 mtr.—Jaworski i Foryś. 10 klm. Freyer i Szelestowski. 110 mtr. płotki—Trojanowski i Dobrowolski, skok wdal—Skorski i Kasperkiewicz, skok wwyż— Fryszczyn i Mierzejewski, tyczka— Adamczyk i Rzepka, kula --- Baran i Górski, dysk—Baran i Górski, oszczep — Smakulski i Dobrowolski, 4 x 100 mtr.—Sikorski, Dobrowolski, Rothert, Szenajch, sztafeta szwedzka (1, 2, 3, 4) — Dobrowolski, Szenajch, Rothert, Kostrzewski.

Przypuszczalnie w drodze powrotnej zawodnicy polscy wezmą udział w zawodach w Budapeszcie w dn. 4.5.VII, lub w dniu **6. i 7** VIII.

Rekordzistka światowa, panna Konopacka (AZS).

## Sukces tennisisty łódzkiego Daniela Prenna

Znakomity tennisista Daniel Prenn, bawiący stale zagranicą, który w zeszłorocznym turnieju łódzkim zajął pierwsze miejsce w grze podwójnej wespół z Maksem Stolarowem, niedawno zaś zdobył mistrzostwo Gdańska w grze zarówno pojedyńczej, jak podwójnej w parze z Kupschem, brał także ostatnio udział w międzynarodowym turnieju tennisowym w Mannheim. Występ mistrza Łodzi w turnieju tym przyniósł mu znaczny sukces. Prenn bowiem doszedł do finału i dopiero w finale uległ po bardzo zaciętej i ostrej grze znakomitemu mistrzowi Węgier Kehrlingowi w stosunku 3:6, 3:6, 6:2, 5:7.

Daniel Prenn, który jest członkiem łódzkiego klubu Lawn-Tennisowego, przyrzekł już swój udział w tegorocznym turnieju łódzkim, mającym odbyć się we wrześniu w Łodzi

# Ostropalona cegła

**w najlepszym gatunku dla**

**budownictwa i kanalizacji,**

ma stale do oddania loco wagon stacja załadowania na G. Śląsku.

**CEGIELNIA PAROWA**

**„HUGOGRUBE"**

**KOPLOWIC i S-ka**

5400 –3

Bykownia, poczta Nowa-Wieś G. Śląsk. Telefon Król.-Huta 6-44.

# WĘGIEL WOZOWO

**oraz w plombowanych** (1/2 korcowych) **workach**

**z dostawą do domów, oraz**

**KOKS i DRZEWO**

poleca

**M. PLAM** dawniej JAN KORAL ul. Kolejna 2, (róg Sienkiewicza) TELEFON 45-51.

# Pontiac

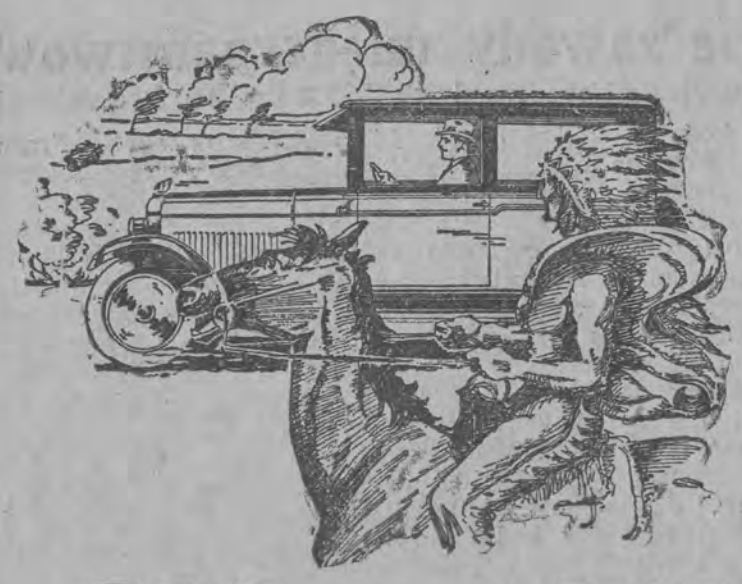

# Oldsmobile

**Gdy się pan zastanawia nad wyborem samochodu**

**Pamiętaj Pan, że**

**Pontiac Six**

posiada wszystkie zalety 6-cio cylindrowego wozu, będąc jednocześnie najtańszym w swojej klasie.

**Oldsmobile-Six**

posiada wszystkie zalety drogich 6-ciocylindrowych wozów: hamulce na 4 koła, oczyszczacz powietrza, oliwy i t. d.

Reprezentacja na województwo Łódzkie „Pontiac" i „Oldsmobile,

**Inż. M. i J. Poznańscy,** Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 90. Tel. 23-20.

Garaże: ul. Pusta Nr. 10.

**Wyrób General Motors.** 4348—1

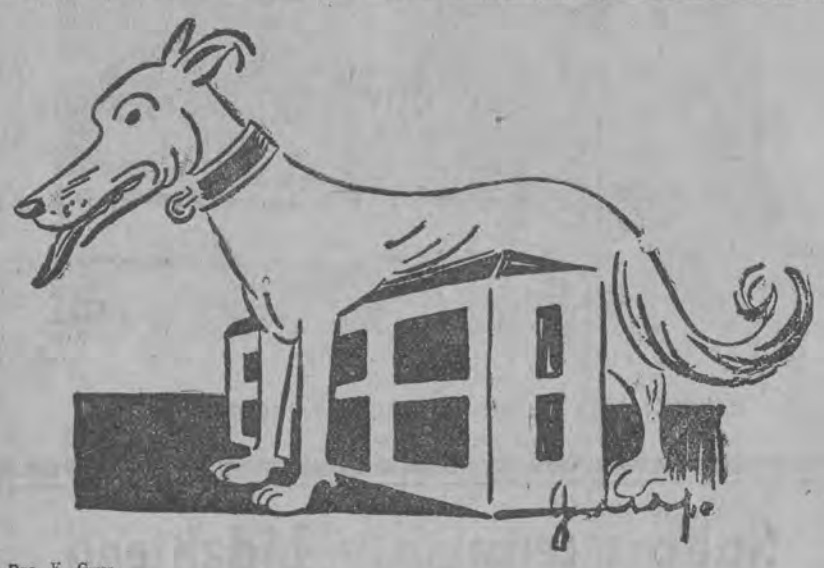

Rys. K. Grus

# POD PSEM

leży każde przedsiębiorstwo, nie rozumiejące potrzeby nowoczesnej reklamy.

Reklamować się należy przez Akwizycję Ogłoszeń Fuchsa w Łodzi, Piotrkowska **50,** telefon **21-36.**

# Kino Spół. Prac. Państw.

**Sienkiewicza 40.**

**UWAGA: Kino i Kasyno w ogrodzie.**

Od wtorku dnia 19-go lipca do poniedziałku 25 lipca włącznie

Są chwile w życiu ludzkim, że że to jest wiarą, co się napotyka na drodze życia.

Wiktor Hugo.

# Lucrezia Borgia

Potężny dramat z epoki odrodzenia w 12 wielkich aktach.

W rolach głównych:

**Conrad Veidt,**

**LIANA HAID,**

**P. Wegener i Basserman.**

Reżyseria: Ryszarda Oswalda

ANONS! Następny program:

**Sprawa przy drzwiach zamkniętych**

Powiększona orkiestra.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 3 ej po poł.

# PENSJONAT

**M. Konarskiej**

**w Poddębiu**

**willa Janiszewskich.**

Połączenie tramwajowe i autobusowe.

Jeszcze kilka pokoi od 1-go Sierpnia do wynajęcia.

**Ceny przystępne.**

Wiadomość na miejscu. 5352—3

Odlot z Łodzi do Warszawy g. 9.

„ z Warszawy do Łodzi g. 15.

5201—

Przewóz 1 kg. towarów między Łodzią a Warszawą kosztuje zaledwie 50 groszy, do Lwowa, Krakowa lub Gdańska Zł. 1.—, do Wiednia Zł. 1.50.

Towar wysłany samolotem tego samego dnia przybywa na miejsce przeznaczenia.

**Informacje w Łodzi**

**Piotrkowska 67,**

**tel. 311, Lotnisko 26-15**

# Lokal i współpracę

ofiaruje młody intel. ustosunk. kupiec, samodzielny buchalter-korespondent (polsko-niem. - angielski), posiadający lokal w śródmieściu (sklep front. 2-pok. z telef.) za udział lub stanowisko w poważnem przedsiębiorstwie.

Przyjmie również zastępstwo. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub. „P. S." do administracji. 5419—1


Do akt. № 350 1927 r. i № 351-1927 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1050 U. P. C. ogłasza, że w dn. 18 sierpnia 1927 r.. od 10 r. w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 24 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izaaka Drozdowskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 970.—

Łódź, d. 11.VII.27 r.

Komornik: Jan Rzymowski

Do akt. № 1015-1927 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza № 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 2 sierpnia 1927 r. od g. 10 r. w Łodzi. przy ul. Piotrkowskiej 59 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Szulima Bergera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1010.—

Łódź,d. 18.VII 27 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

Do akt. № 1158-1927 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C., ogłasza, że w dniu 28 lipca 1927 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielnianej 17 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Ajnhorna i składających się z mebli, oszacowanych, na sumę zł. 485.—

Łódź,d. 18.VII.27 r.

Komornik: Jan Rzymowski

Do akt. Nr. 386-1927 r.

**Ogłoszenie**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul Główna 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1927 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Suwalskiej pod № 25|27 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Tow. Międzynarodowej Kom składających się z autobusu ocenionych na sumę 1950 zł,

Łódź, d 16-VII 1927

Komornik

(—) L. Naborowski

Do akt. Nr. 469-1927 r.

**Ogłoszenie**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główna 17 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 9 sierpnia 1927 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ul. Suwalskiej pod № 25|27 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Tow. Międzynarodowej Kom. składających się z samochodu ocenionych na sumę 5000 zł,

Łódź, d.16-VII.1927

Komornik

(—) L. Naborowski

Do akt. Nr. 786-1927 r.

**Ogłoszenie**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Główna 17 na zasadzie art. 1050 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 28 lipca 1927 r. od godziny 10 rano w Łodzi, przy ulicy Senatorskiej pod № 28 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Geola Wilczyka składających się z zespołu przędzalniczego ocenionych na sumę 10.000 zł.

Łódź, d.19-VII.1927

Komornik

(—) L. Naborowski


**Dr. med.**

# S. Kantor

Specjalista chorób skórnych, włosów i wenerycznych. Gabinet Rentgenowski (Lampa kwarcowa). Przyjmuje od 8—1 i od 6—8, pań 5—6.

**Ewangielicka 2** róg Piotrkowskiej tel. 29-45.

**Dr. med.**

# Stupel

**Szkolna 12**

**Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe**

leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), Elektroterapia. Przyjmuje od 8—9 wieczór.

# Do sprzedania

Lokomobile: 25, 20, 12 i 8 K. M. Kocioł 70 m. i 80 m. Oferty do adm. „Głosu" sub. „Lok". 424-1

# „Praca"

**Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd. w Łodzi**

**Wólczańska 21**

zawiadamia niniejszym, że przyjmuje zapisy kandydatek na nast. działy:

**Krawiectwo, Roboty ręczne.**

Kancelarja czynna od 10—12. 5325—1

# Asystentka

**(Lekarz-Dentysta)**

od 1 sierpnia b. r.

**POTRZEBNA.**

Oferty sub. „N. 1000" do adm. „Głosu" 5437—1

## Ogłoszenia drobne

### DONIESIENIA ROZM.

CHCESZ OTRZYMAć POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji. pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4865—36

GŁUCHOTA ULECZALNA! Fenomenalny wynalazek „Eufonja" zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „Eufonja" Liszki koło Krakowa. 5417—1

DNIA 15. B. M. zaginął pies Wilk duży. Odprowadzić za wynagrodzeniem na ul. Rzgowską 17, I. p. A. Tylman. Nieprawy właściciel pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej. 5421—1

### KUPNO i SPRZEDAŻ

SAMOCHÓD w dobrym stanie tanio do sprzedania. Wiadomość: Piotrkowska 107, Księgarnia p. Erdmana. 5423—3

SPRZEDAM sklep spożywczy. Towarowa 21. 5410—1

### LOKALE i MIESZKANIA

RÓŻNE MIESZKANIA poszukuje biuro „Informator" Piotrkowska 110. 5424—1

POKÓJ z kuchnią jest do wynajęcia. Ul. Szpitalna 16, Widzew. 5407—3

LOKAL FRONTOWY (sklep 2 pok.) z telef. przy ul. Traugutta nadający się na skład lub biuro do odstąpienia. Wiadomość: Sienkiewicza 13, m. 14, od 7—9 w. 5420—1

4 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami w okolicy pl. Reymonta zamienię na 2 pokoje z kuchnią. Oferty do admin. „Głosu" dla „Z. Z." 5406—1

### :: GIEŁDA PRACY ::

POTRZEBNY subjekt fryzjerski do pomocy. Konstantynowska 78, Trojanowski. 5422—1

### ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO legitymację zapomogową za № 2229 na nazwisko Władysława Nogi. 5409—1

ZGUBIONO dowód osobisty wyd. w Łodzi, książ. wojskową wyd. przez P. K. U. Łódź oraz legitymację na jazdę rowerem wyd. przez Komisarjat Rządu w Łodzi na nazwisko Oskara Bluszke, Targowa 17. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. 5351—3



**Prenumerata** miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Redaktor: **Gustaw Wassercug.** „Wydawnictwo Powszechne" sp. z ogr. odp. W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86